

Delegacja KC PZPR udała się do Berlina

Na zaproszenie Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) udała się w poniedziałek do Berlina delegacja KC PZPR z członkami Biura Politycznego: sekretarzem KC — Bolesławem Jaszczykiem i I sekretarzem KW w Katowicach — Edwardem Gierkiem. Na lotnisku Okecie delegację żegnali: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Zenon Kliszko, członkowie Komitetu Centralnego, kierownicy i zastępcy kierowników wydziałów KC.

Obecny był ambasador NRD w Polsce — Rudolf Rossmeisl. PAP

Prezes Sądu Najwyższego o projekcie KK

Wczoraj w Collegium Minus UAM, w obecności przedstawicieli poznańskiego środowiska naukowego, w szczególności prawniczych, prezes Izby Sądu Najwyższego Franciszek Wróblewski wygłosił wykład, w którym omówił podstawowe założenia i główne cechy projektu Kodeksu Karnego.

F. Wróblewski zapowiedział, że w lutym br. Sejmowa Komisja Sprawiedliwości prześle projekt kodeksu wraz ze swoimi uwagami na plenarne posiedzenie Sejmu. (y)

Kraków w hołdzie Wyspiańskiemu

Obchody 100 rocznicy urodzin poety

Bogaty program obchodów 100 rocznicy urodzin Stanisława Wyspiańskiego przygotowuje rodzinne miasto wielkiego poety, dramaturga i malarza. Złożą się nań, wieczory literackie, poświęcone twórczości autora „Wesela”, wystawy jego obrazów, odsłonięcie tablicy pamiątkowej w jednej ze szkół krakowskich, która otrzyma imię poety oraz uroczystość przy sarkofagu Wyspiańskiego w krypcie zasłużonych na Skałce.

Z okazji rocznicy na sceny krakowskiej wejdą dramaty pisarzy: m. in. Teatr im. J. Słowackiego przygotowuje „Powrót Odysa”. Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej wystawi „Sędziów” i „Kłatwę”, zaś Teatr „Rozmaitości” — „Cyda”.

Szczególną formą uczczenia pamięci Wyspiańskiego będzie znajdująca się już w przygotowaniu a planowana na Międzynarodowy Dzień Teatru nowa 129 już w Krakowie inscenizacja „Wesela” w reżyserii Lidii Zamkow. Przedstawienie to będzie próbą całkowitego nowego odczytania tej sztuki. PAP

Wojewódzka konferencja PZPR w Rzeszowie

W poniedziałek 13 bm. o godzinie 10 rozpoczęła się w Rzeszowie wojewódzka konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR.

W konferencji bierze udział m. in. członek Biura Politycznego sekretarz KC — Józef Tejchma oraz przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej Antoni Kuligowski.

Obrady konferencji otworzył członek Biura Politycznego KC I sekretarz rzeszowskiego KW partii — Władysław Krucek, który następnie wygłosił referat omawiający 2-letnią działalność wojewódzkiej organizacji partyjnej i kreślący jej dalszy program działania. (PAP)

Kolejny satelita z serii „Kosmos”

W niedzielę wystrzelono w Związku Radzieckim sztuczny satelitę Ziemi „Kosmos 262”, przeznaczony do celów naukowych.

Oprócz aparatury naukowej na satelicie zainstalowano nadjadźniowy nadajnik na częstotliwość 19,995 megaherca i inne urządzenia. (PAP)



POZNAN
WTOREK
14
STYCZNIA
1969

Wydanie AB
Nr 11 (7746)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Izrael koncentruje wojska

Przygotowania do operacji przeciwko Jordanii?

Bliskowschodnia Agencja Prasowa, MEN podała w poniedziałek wiadomość, że misja Jarringa zostaje odroczone na kilka tygodni. Formalowo dyplomata szwedzki miał przybyć do swej siedziby na Cyprze około 15 stycznia. Obecnie mówi się, że wznowienie misji nastąpi dopiero w pierwszych dniach lutego.

O tej decyzji zakomunikował Jarring ambasadorowi ZRA w Moskwie, Ghelebowi. Jarring jako ambasador Szwecji przebywa obecnie w stolicy ZRA. Jednocześnie podano, że odroczenie przyjazdu Jarringa na Bliski Wschód podyktowane zostało tym, że objęcie przez prezydenta USA, Nixona funkcji prezydenta w dniu 20 stycznia może wnieść nowe elementy do sytuacji w tej strefie. Ponadto Jarring wziął także pod uwagę kampanię

dyplomatyczną rozwijaną przez wielkie mocarstwa wokół rozwiązania kryzysu bliskowschodniego.

Korespondent dziennika „Al-Ahram” w Ammanie donosi w poniedziałkowym numerze pisma o niebezpiecznej koncentracji wojsk izraelskich w strefie granicznej z linią przetrwania ognia między Izraelem a Jordanią. Według uzyskanych z różnych źródeł informacji, Izrael przygotowuje się do rozpoczęcia w tym tygodniu jakiejś nowej, obliczonej na wielką skalę, operacji wojskowej przeciwko Jordanii. Informację tę uzyskał korespondent od naczelnego dowódcy armii jordańskiej oraz dowódcy wojsk irackich stacjonujących na terytorium Jordanii.

„Al-Ahram” uważa, że celem nowej operacji może być zadanie jakiegoś ciosu wojskom irackim stacjonującym w Jordanii. Według informacji, jakie uzyskało dowództwo wojsk irackich, plan Izraela polegałby na dokonaniu de santu spadochronowego na tyłach wojsk irackich, co spowodowałoby odcięcie znacznej grupy tych wojsk. Innym celem operacji, według przypuszczeń jordańskich kół wojskowych, mogłoby być zaatakowanie i ewentualne porwanie nieznaczelnej liczby przywódców palestyńskich organizacji wyzwolenieczych przebywających na terytorium Jordanii. Ponadto celem nowego ataku izraelskiego mogłoby być pragnienie uzyskania informacji o rozmieszczeniu jednostek palestyńskich organizacji wyzwolenieczych na terytorium Jordanii. Punkty te mogłyby być później obiektem bombardowań lotnictwa izraelskiego.

POSIEDZENIE GABINETU ZRA

Rada Ministrów ZRA zebrała się w niedzielę wieczorem, aby przedyskutować sprawę kontaktów dyplomatycznych podejmowanych przez różne państwa w celu rozwiązania kryzysu bliskowschodniego. Na posiedzeniu omawiano m. in. stanowisko Związku Radzieckiego wobec problemów bliskowschodnich.

Jak zakomunikował dziennikarzom po posiedzeniu gabinetu rzecznik rządu, przedmiotem dyskusji była także ostatnia decyzja Francji dotycząca powszechnego

zakazu dostaw broni dla Izraela. Rada Ministrów ZRA wyraziła w związku z tym wdzięczność dla rządu francuskiego w imieniu rodu arabskiego, podkreślając, że tego rodzaju krok stanowi wprowadzenie do stosunków między narodowych zasad etycznych bez których nie może być rozwiązany żaden problem. Rzecznik rządu powiedział, że gabinet obradował trzy godziny, a posiedzeniu przewodniczył prezydent Naser.

JORDAŃSKA DELEGACJA GOSPODARCZA W MOSKWIE

Jordańska delegacja gospodarcza, której przewodzi minister Nizam Asz Szirajbe spotkała się w poniedziałek z przewodniczącym komitetu d/s

Dokończenie na str. 2

Minister spraw zagranicznych Syrii z wizytą w Polsce

W poniedziałek przybył do Polski z oficjalną wizytą minister spraw zagranicznych Arabskiej Republiki Syryjskiej — Mohammed Eid Aszawi. Przewiduje się, że przebywać on będzie w naszym kraju do soboty włącznie. Obok oficjalnych spotkań i rozmów w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, program przewiduje wyjazd na Wybrzeże.

Kontakty polsko-syryjskie wykazują stałą tendencję rozwojową. Rządy obu krajów cechuje zbliżenie poglądów na szereg zagadnień międzynarodowych, a szczególnie na zagrożenia konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Manewry NATO u granic krajów socjalistycznych

Prowokacyjny charakter amerykańskich manewrów w NRF jest dla wszystkich oczywisty — pisze w poniedziałek „Prawda”.

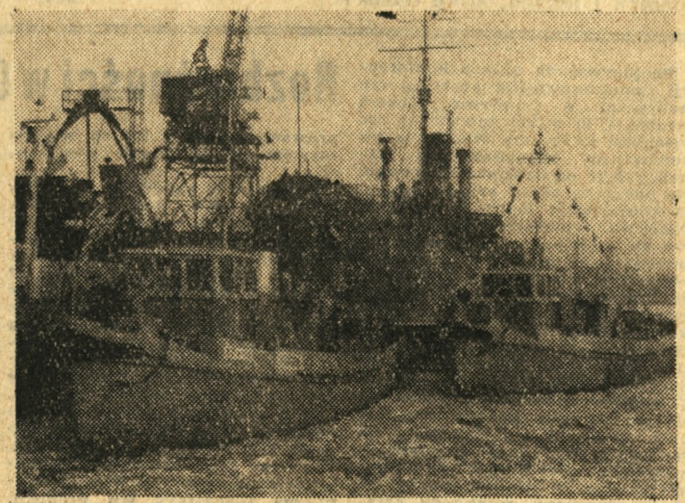
Jeżeli obecne wojskowne i polityczne kierownictwo USA nie znalazło innego miejsca dla manewrów wojskowych niż bezpośrednie sąsiedztwo granic krajów socjalistycznych, to staje się jasne, przeciwko komu wymierzona jest ta demonstracja siły wojskowej.

Korespondent podkreśla, że manewry mają dalekosiężny cel. Opracowuje się tzw. rotację strategiczną. Militaryści amerykańscy chcą zbudować taki wojskowy system transportu, który pozwoliłby w jak najkrótszym czasie skoncentrować w zachodniej Europie zmasowane ugrupowanie wojskowe. (PAP)

Nowa lodolamacz

W stoczni Marynarki Wojennej w Gdyni przekazano do użytku trzy lodolamacz „Wilk”, „Świsłak” i „Wydra” zbudowane na zamówienie Centralnego Zarządu Wód Śródlądowych z przeznaczeniem dla rejonu Szczecina. Wkrótce rozpoczną one prace na Odrze. Stocznia buduje dalsze trzy jednostki tego typu. Na zdjęciu: lodolamacz po próbnym rejsie przy nabrzeżu portowym. (w)

CAF — fot., Nieżywiński



Wietnam

W Paryżu — nadal bez rezultatu

Straty amerykańskie w ludziach i sprzęcie

W niedzielę odbyło się w Paryżu kolejne spotkanie wiceprzewodniczącego delegacji USA na rozmowy paryskie ambasadora Cyrusa Vance'a z wiceprzewodniczącą delegacji DRW, ambasadorem Ha Van Lau. Według doniesień, nie uzyskano porozumienia w sprawie rozpoczęcia czterostronnych rozmów pokojowych.

W ciągu ostatnich godzin z Wietnamu Południowego napłynęły wiadomości świadczące o poważnym wzmożeniu aktywności bojowej przez oddziały Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

W poniedziałek partyzanci zaatakowali bazę lotniczą Can Tho w delcie Mekongu. Oddziały partyzanckie wdarły się na teren lotniska i zniszczyły 18 samolotów. W trakcie walki 8 żołnierzy USA zostało zabitych, a 15 rannych. Oddziały partyzanckie poniosły jedynie niewielkie straty.

Pod znakiem wzmożonej aktywności sił wyzwolenieczych minęła też noc z niedzieli na poniedziałek. Siły narodowo-wyzwoleniecze ostrzelały 5 obiektów wojskowych w rejonie Sajgonu. Wśród 5 zaatakowanych obiektów — dwa — to lotniska amerykańskie i południowo-wietnamskie. Podczas ataku na pozycje wojskowe w Hau Nghia, 30 km na zachód od Sajgonu trzech żołnierzy wroga zostało zabitych, a 8 rannych. Kilka km na zachód

od Hau Nghia ostrzelane zostały stanowiska 101 amerykańskiego dywizjonu lotniczego.

Walki trwały też w rejonie Duc Hoa.

Jeśli chodzi o terrorystyczną działalność lotnictwa USA, to bombowce „B-52” dokonały trzech nalotów na prowincję Phuoc Long, zrzucając ponad 500 ton bomb. (PAP)

Konsultacje handlowe między NRF i Francją

W poniedziałek rozpoczęły się w Bonn nowe konsultacje między NRF a Francją, które dotyczą przede wszystkim problemów polityki gospodarczej obu krajów. Prowadzą je sekretarz stanu w bormskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych Rolf Lahr oraz kierownik departamentu polityki handlowej francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Jacques Pierre Brunet.

Konsultacje te odbywają się na mocy traktatu zawartego między NRF a Francją. Porządek dzienny nie jest ustalony. Jak pisze agencja DPA, oczekuje się, że tym razem omówione zostaną problemy EWG oraz postulat Francji, by firmy francuskie uczestniczyły w zbycie paliw na rynku zachodnioniemieckim. (PAP)

Wysokie odznaczenie poznajskiego naukowca

Rada Państwa przyznała prof. dr. Romanowi Drewsowi, wybitnemu uczonemu i chirurgowi, kierownikowi Katedry i II Kliniki Chirurgicznej Akademii Medycznej w Poznaniu Sztandar Pracy I Klasy za całokształt pracy naukowej i społecznej.

Wczoraj odbyła się uroczystość dekoracji prof. R. Drewsa, w której udział wzięli sekretarze KW PZPR w Poznaniu Jerzy Zasada, Jerzy Gawrysiak i Stanisław Furgał, oraz członek egzekutywy KW PZPR Franciszek Nowak. Obecni byli również przewodniczący Prezydium Rad Narodowych, województwa — Franciszek Szczepanek oraz Poznań — Jerzy Kusiak. W uroczystości udział wzięli ponadto przedstawiciele ZBoWiD-u z prezesem Zarządu Okręgu Henrykiem Mazurem, oraz licznie przybyli współpracownicy.

Aktu dekoracji wysokim odznaczeniem poznajskiego naukowca dokonał przewodniczący Prezydium RN Poznania Jerzy Kusiak. Z kolei sekretarz KW PZPR Jerzy Zasada złożył prof. R. Drewsowi, w imieniu Wielkopolskiej Organizacji Partyjnej, serdeczne gratulacje oraz życzenia dalszych sukcesów w pracy zawodowej i społecznej. (za)

76,7 mld. zł wkładów ludności w PKO

Stan wkładów pieniężnych ludności w PKO osiągnął w dniu 31 grudnia 1968 r. 76,714 mld. zł, w tym na książeczkach oszczędnościowych 73,410 mld. zł, a na rachunkach bieżących i rozliczeniowych — 3,304 mld. zł.

W grudniu 1968 r. wkłady na książeczkach oszczędnościowych wzrosły o 1,495 mld. zł, a łącznie w 1968 roku — o 10,389 mld. zł. (PAP)

Produkcja broni „A”

Ukazujący się w Hong Kongu dziennik „Star” podał w niedzielę wiadomość, iż Chińska Akademia Nauk przeszła pod kontrolę ministerstwa obrony. Dziennik podkreśla, iż celem tej zmiany są wysiłki władz chińskich zmierzające do przyspieszenia programu związanego z produkcją broni nuklearnej. (PAP)

Utrzymuje się napięcie we Włoszech

Studenci nadal bojkotują wykłady

W całych Włoszech utrzymuje się nadal napięcie społeczne. Zapowiedziane zostały dalsze strajki na całym Półwyspie Apenińskim. Trzy największe federacje związkowe ogłosiły, iż podejmą wysiłki mające na celu przekształcenie strajków regionalnych, które utrzymują się w wielu miejscowościach włoskich, w powszechne.

W poniedziałek rozpoczął się powszechny strajk robotników przemysłu petrochemicznego, co stwarza groźbę całkowitego sparaliżowania transportu samochodowego. Pracownicy stacji benzynowych oświadczyli — iż wydawać będą paliwo jedynie strażnikom, karetkom pogotowia oraz lekarzom. Dwudniowy strajk powszechny zapowiedziany został na Sardinii. Rozpoczną się on 21 stycznia i sparaliżuje m. in. pracę największej włoskiej elektrowni atomowej w Ispra.

W dalszym ciągu niepokoię panują w środowisku studenckim i prawniczym. Studenci w wielu uczelniach bojkotują nadal wykłady, a prawnicy zapowiedzieli dalsze demonstracje, na znak protestu przeciwko obecnemu systemowi prawnemu. Prawnicy domagają się zmiany kodeksu karnego i

cywilnego, które oparte są w znacznej mierze na przepisach pochodzących jeszcze z czasów faszystowskich. (PAP)

POGODA

W rejonach zachodnich i centralnych zachmurzenie będzie duże i miejscami opady śniegu z deszczem postępujące od zachodu. Lokalne gołoledzie.

W części wschodniej zachmurzenie niewielkie, stopniowo wzrastające.

Ocieplenie postępujące od zachodu. Temperatura maksymalna od minus 3 st. na wschodzie do 0 st. w centrum i plus 4 st. na zachodzie.





11 bm. kpt. Leonid Teliq po 165 dniach spędzonych samotnie na morzu przybył do Dakaru, skąd po wypoczynku uda się do Casablanca. (Jest to na razie jedyne zdjęcie L. Teliq w Dakarze, jakim dysponuje CAF).
CAF — AP — telefoto

Odnaleziono kuter z Kołobrzegu

Samolot jednostki ratowniczej ze stacji w Dziwnowie oraz jednostki patrolowej WOP brały udział w poszukiwaniach zaginionego na Bałtyku w niedzielę kutra Koł — 89 z kołobrzesckiej „Barki”. Kuter nie powrócił z łowisk we właściwym terminie, zaś próby nawigacji radiowej łączyły się nie dawały rezultatu. Szybka i sprawna akcja, kierowana przez Szczeciński Urząd Morski — zakończyła się pomyślnie. Odnaleziono kuter z awarią silnika i radiostacji przyholowano do Kołobrzegu.

PAP

Izrael koncentruje wojska

Dokończenie ze str. 1

kontaktów gospodarczych z zagranicą S. Skaczkowem. Rozmowa upłynęła w przyjaznej, rzeczowej atmosferze.

TRWA KRYZYS RZĄDOWY W LIBANIE

Kryzys rządowy w Libanie przedłuża się. Koła polityczne w Bejrucie liczą się nawet z możliwością zrezygnowania Rasida Karami z misji utworzenia nowego rządu. Jego rozmowy z przedstawicielami różnych ugrupowań politycznych reprezentowanych w parlamencie niespodziewanie napotykały na znaczne trudności. Karami prowadził konsultacje na ten temat od ubiegłego czwartku.

Prezydent Libanu, Helou, ze swej strony przeprowadził rozmowy z przywódcą partii narodowo-liberalnej Szamunem, nakłaniając go do wejścia w skład nowego gabinetu. Szamun konsekwentnie odrzuca te propozycje, co jest główną przyczyną impasu w rozmowach.

ARABIA SAUDYJSKA KOLEJNYM OBIEKTEM ATAKU?

W stolicach krajów arabskich duże poruszenie wywołała wypowiedź izraelskiego ministra obrony Dajana złożona w Jerozolimie. W przemówieniu tym Dajan ostro zaatakował Arabię Saudyjską i Kuwejt za pomoc finansową udzielaną arabskim organizacjom narodowo-wyzwoleńczym. Komentując tę wypowiedź Maghrebska Agencja Prasowa nie wyklucza możliwości dokonania na terytorium Arabii Saudyjskiej podobnego rajdu komandosów izraelskich jak na lotnisko w Bejrucie.

PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

Japończycy przeciwko zawijaniu okrętów USA

Opozycja japońska-socjalistyczna, komunistyczna i Komeito (partia na rzecz uczciwych rządów) protestuje przeciwko przybyciu amerykańskiej łodzi podwodnej o napędzie atomowym do portu Jokosuka. Oficjalnym celem tej wizyty jest uzupełnienie zapasów i wyposażenie załogi, liczącej 109 osób.

Wizyty tego rodzaju jednostek wywołują w Japonii szczególne zaniepokojenie od maja ubiegłego roku, kiedy to w porcie Sasebo stwierdzono wzmożoną radioaktywność pod czas pobytu amerykańskiego okrętu podwodnego „Swordfish”. (PAP)

Brandt udaje się do Londynu

W Bonn podano oficjalnie do wiadomości, że w połowie stycznia minister spraw zagranicznych NRF, Willy Brandt, udaje się do Londynu, gdzie prze prowadzi rozmowy z ministrem Stewartem i zostanie przyjęty przez premiera Wilsona.

Decyzja wysłania Brandta do Londynu, aby jak najstawniej przygotować zapowiedziane na koniec lutego spotkanie Wilsona z Kiesingerem, jest dowodem wielkiego znaczenia, jakie Bonn przywiązuje do tego spotkania. Można przy puszczać, że Bonn będzie występować na tym spotkaniu nie tylko w roli moźnego protektora, który ma torować Anglii drogę do Wspólnego Rynku, po przez zastrzeżenia francuskie — jak to było dotychczas — ale że w obliczu bardzo chłodnej atmosfery w stosunkach z Paryżem tym bardziej będzie starać się o osiągnięcie pełnego porozumienia z Londynem.

Dowódca „Apollo-8” nawołuje do ostrożności

Frank Borman, dowódca statku kosmicznego „Apollo 8”, który podczas świąt Bożego Narodzenia okrążył Księżyc, oświadczył w niedzielę przed kamerami telewizji nowojorskiej, iż pomimo udanego eksperymentu nie należy lekceważyć następnych prób kosmicznych i trzeba podchodzić do nich z taką samą ostrożnością. Wypowiedział się on również za rozwojem współpracy oraz wymianą informacji naukowej dotyczącej lotów kosmicznych między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi. (PAP)

W Tatrach halny wiatr na Wybrzeżu Szczecińskim — odwilż

Po trzech tygodniach bezchmurnej słonecznej pogody i silnych mrozów, w poniedziałek od rana w Tatrach wiał halny wiatr z siłą 37 m na sekundę. Jak twierdzą meteorolodzy w najbliższych godzinach należy się spodziewać w Tatrach opadów śniegu.

W górach nie było ostatnio nadającego się do jazdy na narciach śniegu i z tego względu musiano odwołać zawody narciarskie w konkurencjach alpejskich. Ponadto cienka warstwa śniegu i wystające spod niej kamienie były przyczyną wielu poważnych wypadków.

Od niedzieli na Wybrzeżu Szczecińskim zapanowała odwilż. Odrą, Kanalem Piastowskim, torem wodnym przez Zalew Szczeciński do morza spływa gęsta kora, którą „popędzają” lodolamacze i holowniki, czuwając by nie tworzyła lodowych zatorów. Temperatura, która jeszcze w sobotę dochodziła do minus 20 st. — obecnie waha się w pobliżu zera, a w poniedziałek w południe termometr wskazywał nawet nieco powyżej zera. Dokerzy przy spieszącej więc załadunku statków, których przebywa w porcie ponad 50. Wiele z nich przywoziło do Polski węgiel, inne rozładują rudę, bądź drobni cę. Tempo przeładunków w porcie Szczecin-Swinoujście rośnie z godziny na godzinę. Szczególnie wiele wysiłku wkładają dokerzy w przeładunki węgla, na który z powodu mrozów stale wzrasta zapotrzebowanie.

Mniej więcej do normy wróciły warunki pracy szczecińskich stoczniowców. Odwilż po zwolni na wzmożenie prac malarskich na powietrzu, spawalniczych i innych, które trzeba

było przerwać wskutek mrozów.

Ocieplenie powitali również z ulgą budowniczowie zakładów „Police” dzięki przygotowaniu frontu robót — będzie tu można wykonywać niektóre prace betonowe. (PAP)

Skoda MB - 1970 z nową karoserią

W drugiej połowie bieżącego roku zakłady samochodowe Mlada Boleslav rozpoczyna produkcję zmodernizowanego samochodu Skoda MB — 1970. Otrzyma on nową karoserię z szeregiem elementów ochronnych, takich jak hamulce dwukrzężne, z przodu tarczowe, łożyska samosmarowne na przedniej osi i układzie kierownicy, a także wycieracze szyb z dwiema szybkościami oraz nowe skuteczniejsze reflektory.

Motor modelu Skoda 1100 MB — 1970 umożliwi osiągnięcie maksymalnej szybkości 135 km na godzinę. Czas potrzebny do osiągnięcia przez nowy model 100-kilometrowej szybkości na godzinę po wyruszeniu z postoju wynosić będzie 20,8 sekundy.

PAP

Rozbieżności w Commonwealthie

przewodzone wiele takich właśnie rozmów na marginesie konferencji.

Konferencja zakończyć się ma w środę. Do tego czasu znaleziona musi być jakaś kompromisowa forma rezolucji w sprawie najbardziej kontrowersyjnej, to jest w kwestii Rodezji, co do której 23 delegatów wypowiedziało się wobec ciał politycznych japońskiej wojny. Australia, Nowa Zelandia, Malta i Malawi — popierają tę politykę. Nawet Kanada znalazła się wśród krytyków polityki Wilsona. Drugi kluczowy problem konferencji — to sprawa imigracji ludności kolorowej do W. Brytanii. Powołany przez konferencję komitet reprezentujący 11 państw, który ma rozstrzygnąć ten problem,

- Dostawy rynkowe wyższe o 7 procent
- Więcej artykułów przemysłowych i trwałego użytku

Narada aktywu handlowego

13 bm. w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego odbyła się ogólnokrajowa narada aktywu handlowego poświęcona omówieniu zadań resortu w roku bieżącym i problemom dotyczącym zaopatrzenia rynku w I kw. br. W naradzie wzięli udział wiceprzewodniczący wojewódzkich rad narodowych, kierownicy wydziałów handlu oraz dyrektorzy central. W obradach uczestniczył wicepremier Eugeniusz Szyr, prezes ZSS „Społem” — Irena Strzelecka, wiceprezes CRS „Samopomoc Chłopska” Tadeusz Miciak.

Minister Edward Sznajder omówił w referacie plan obrotu towarowego na br., podkreślając, że dostawy rynkowe będą wyższe o 7 proc. od zeszłorocznych, a sprzedaż detaliczna o 6,7 proc. W ogólnej sprzedaży wzrośnie udział artykułów przemysłowych codziennego użytku jak i trwałego użytku. Warunkiem poprawy zaopatrzenia jest jednak nie tylko równoważenie siły na bywce ludności odpowiednią (wartościowo) masą towarów. Generalnym zadaniem handlu jest zapewnienie takiego wyboru artykułów, który coraz lepiej odpowiadałby kierunkom popytu. I dlatego handel musi zacieśniać współpracę z przemysłem, prowadzić bardziej wnikliwą bieżącą kontrolę trafności zamówień i wykorzystywać w pracy materiały z zakresu analizy rynku.

Zmarł po transplantacji

W Nowym Jorku zmarł 44-letni S. Giordano, któremu 5 stycznia przeszczepiono serce. Przyczyną zgonu były zaburzenia płucne. Na tomiasz przeszczepione serce funkcjonowało normalnie. Zmarły był trzecią osobą, której przeszczepiono serce w Nowym Jorku. Pozostali dwaj pacjenci czują się dobrze. (PAP)

Berlin zachodni miastem emerytów

Instytut Badania Konjunktury Gospodarczej, urzędy statystyczne oraz poszczególne komisje izby deputowanych Berlina zachodniego opublikowały szereg danych, dotyczących sytuacji gospodarczej i ludnościowej miasta w roku 1968.

Wynika z nich, że spośród ogólnej liczby zatrudnionych w Berlinie zachodnim, wynoszącej 990 tys. osób, aż 250 tys. pracowników liczy powyżej 55 lat. Do roku 1980 wszyscy oni przestaną pracować zarobkowo, co spowoduje głęboki kryzys na rynku pracy, jeśli ubyt ten nie będzie kompensowany odpowiednio wysoką imigracją do miasta młodych sił roboczych.

Tymczasem coraz mniej osób przesiedla się z obszaru NRF do Berlina zachodniego. Od roku 1961 do 1967 liczba osób czynnych zawodowo zmniejszyła się w mieście o 112 tys. W ciągu 1967 i 1968 r. opuściło miasto 67.300 wykwalifikowanych pracowników młodszego pokolenia. (PAP)

Incydenty na granicy Kongo — Kinsza

Agencja TASS donosi z Kinszy, że prezydent Kongo-Kinsza, Mobutu, oświadczył, iż nowy incydent na granicy z Republiką Środkowej Afryki „ma bardzo poważny charakter”. Ostatnio z nurtów granicznej rzeki Ubangi wywołano zwłoki 17 Kongijczyków zabitych w Republice Środkowej Afryki.

Jeśli takie incydenty będą się powtarzały, powiedział Mobutu, Kongo-Kinsza zarządził blokadę granic i wstrzyma ruch statków po rzece Kongo do tego kraju. (PAP)

Protokół handlowy polsko — fiński

W dniach od 7 do 10 bm. odbyła się w Helsinkach pierwsza sesja polsko — fińskiej komisji mieszanej do spraw współpracy gospodarczej. 10 bm. podpisano protokół, który określa zasady funkcjonowania komisji do spraw współpracy oraz wymienia interesujące obie strony zagadnienia. Zostaną one szczegółowo opracowane przez powołane do tego celu grupy robocze. Ze strony polskiej protokół podpisał wiceminister handlu T. Olechowski. Ze strony fińskiej prezes Zrzeszenia Przemysłu Metalowego i Maszynowego Ingvar Blomquist. W czasie pobytu w Helsinkach wiceminister Olechowski złożył, w towarzystwie ambasadora A. Juszkiewicza, wizyty oficjalne ministrowi spraw zagranicznych A. Karjalainenowi i ministrowi handlu G. Teirowi. W czasie rozmów został omówiony rozwój wymiany handlowej polsko — fińskiej oraz perspektywy współpracy między obu krajami. (PAP)

50 rocznica utworzenia Republiki Łotewskiej

Komitet Centralny KPZR, prezydium Rady Najwyższej i Rada Ministrów ZSRR przeżyły gratulacje masom pracującym Łotwy w związku z 50 rocznicą proklamowania republiki.

Utworzona w styczniu 1919 roku radziecka republika Łotwy — czytamy w piśmie gratulacyjnym — przy poparciu rządu radzieckiego i bezpośrednio Lenina, dokonała ważnych przeobrażeń socjalistycznych.

W warunkach socjalizmu na radzieckiej Łotwie nastąpił olbrzymi rozwój sił produkcyjnych. Stała się ona republiką o wysokim rozwiniętym przemśle, intensywnym rolnictwie, produkującą nauczę i kulturę. W porównaniu z okresem przedwojennym produkcja przemysłowa Łotwy zwiększyła się 22-krotnie. (PAP)

Czy będzie więcej futer i kozuszków?

Korzystniejsze ceny dla hodowców

Zwykle duże zapotrzebowanie o tej porze roku na futra, kozuski i różnego rodzaju wyroby futrzarskie w czasie ostatnich mrozów wydatnie wzrosło. Nie jest jednak łatwo w sklepach wybrać coś odpowiedniego. Szczególnie trudności mają amatorzy kozuszków oraz tańszych futer, mimo znacznego rozwoju hodowli zwierząt futerkowych, zwłaszcza nutrii, jak też owiec.

Toteż w celu zachęcenia do dalszego rozwoju hodowli wprowadzono od 1 stycznia nowe ceny za skóry owcze i królicze. Są one wyższe w stosunku do poprzednich o 10 do 40 proc., w zależności od rodzajów i jakości skór. Szczególnie duże zwwyżki wprowadzono za skóry zaliczane do pierwszej klasy. I tak np. za skórę meryno- wa wełnistą do 200 zł zaliczoną do I klasy, hodowcy będą otrzymywać nie jak dotychczas 300 ale 330 zł.

Nowe ceny powinny przyczynić się do zainteresowania rolników produkcją i dostawą skór, owczarskich dla przemysłu kuśnierskiego. Jak się oblicza, co najmniej połowa skór z ubitych przez rolników owiec dotychczas nie trafiała do przetwórstwa, lecz była często nieracjonalnie zużytkowana w gospodarstwach.

W Poznaniu

Przed IX Kongresem Stronnictwa Demokratycznego

8 stycznia br. obradowało XII plenum Miejskiego i Powiatowego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego w Poznaniu; wzięli w nim udział także delegaci na Wojewódzką Konferencję Przedkongresową. W obradach uczestniczył sekretarz Wojewódzkiego Komitetu SD poseł T. W. Młyniak. Obradom przewodniczył zastępca przewodniczącego MiPK SD K. Nowakowski.

Referat wprowadzający do dyskusji nt. „MiPK SD w Poznaniu przed IX Kongresem SD” wygłosił przewodniczący Komitetu — Z. Rudnicki, który w swym wystąpieniu ocenił wyniki działalności MiPK SD, między VIII a IX Kongresem SD oraz omówił przygotowania poznańskiej organizacji do IX Kongresu SD. Stwierdził on, że Stronnictwo wniosło niemały wkład w dorobek społeczno-gospodarczy Poznania i powiatu poznańskiego. W bieżącym roku szczególnie duże znaczenie będzie miał udział Stronnictwa w kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych. W końcowej części wystąpienia omówił aktualne problemy życia wewnątrzpartyjnego.

W ożywionej dyskusji mówiono m.in. na temat bazy oddziaływania Stronnictwa, bieżącej pracy MiPK SD, roli usług demokratycznej wewnątrzpartyjnej itd.

Zawarte w referacie i uzupełnione w dyskusji kierunki dalszej działalności Miejskiego i Powiatowego Komitetu SD w Poznaniu zostały przyjęte jako wytyczne działania delegatów na Wojewódzką Konferencję Przedkongresową. (na)

„Koziołki” płacą

3, 6, 11, 39, 47 (45)

W 609 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 12 stycznia 1969 roku wpłynęło 350.385 zakładów — wartości 1.051.155 zł. Fundusz wygranych wynosi: 578.135 — zł. Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi 500.000 — zł. Stwierdzono: 1 „czwórka z liczbą dodatkową” w Kolekturze nr 441 w Czarnkowie w wysokości 52.557 — zł; 27 „czwórek” po 4.542 — zł; 40 „trójek premiiowanych” po 182 — zł; 1.572 „trójek” po 82 — zł; 1.167 „dwójek premiiowanych” po 26 — zł; 23.211 „dwójek” po 6 — zł. Na 3-cyfrową końcówkę banderoli 692 ustalono: 58 premii po 1.000 — zł; 58 premii po 200 — zł. Wypłata powyższych premii nastąpi w dniu 17 stycznia 1969 r. w Kasie PGL „Koziołki” w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 80/82, pokój 94. Uczestnikom Gry z terenu województwa premie przekazemy pocztą po uprzednim nadesłaniu listem poleconym odcinka „C”. Losowanie 610 gry odbędzie się w dniu 19 stycznia 1969 r. w Szamotułach na Rynku o godzinie 12.30, na którym wylosowana będzie dodatkowa 3-cyfrowa końcówka banderoli, na którą przypadnie 1.000 — zł na kupony z banderoli V-zakładowa; 200 — zł na kupony z banderoli I-zakładowa.

K103

Tote-Lotek

3, 12, 14, 21, 34, 36 (35)

Grypa z Hongkongu atakuje Włochy

Epidemia niezwykle złośliwej grypy z Hongkongu przybrała ogromne rozmiary w północnych Włoszech. W Mediolanie i w sąsiednich miejscowościach nie ma ani jednego wolnego łóżka w szpitalach. Wszystkie wolne miejsca zajęte zostały bowiem przez pacjentów z grypą azjatycką. (PAP)

Atomowe trójpierzmy

Nie zaskakuje to, że w tych dniach zostało wypowiedziane przypuszczenie, iż Izrael intensywnie pracuje nad wyprodukowaniem broni nuklearnej lub nawet stał się już mocarstwem atomowym — czytamy w komentarzu zachodnioblińskim dziennika „Tagesspiegel”. Jest to jeden z komentarzy, z którego można wyczytać zachwyt nad faktem, iż Izrael jeszcze przed swoją agresją w 1967 roku podjął decyzję o wyprodukowaniu własnej bomby atomowej. Argumenty, które mają usprawiedliwić decyzję Izraela są zbyt podobne do tez wygłaszanych przez zwolenników atomowego uzbrojenia Bundeswehry, aby była wątpliwość o co chodzi w całym wrzasku na rzecz atomowego uzbrojenia armii Dajana.

A trzeba tu przypomnieć, że strona zachodnioblińska uczestniczy już od dawna w programie atomowym Izraela. Bez pomocy NRF (finansowej, technicznej i kadrowej) nie byłoby możliwe wyprodukowanie broni atomowej przez tak małe państwo jak Izrael. Czy trzeba przypomnieć, że od lat uporczywie powtarzane po głoski mówią, że NRF nie tylko przez Izrael lecz także poprzez Afrykę Południową próbuje sobie zabezpieczyć stałe uczestnictwo w badaniach i w produkcji broni atomowej.

Przypomnijmy najważniejsze fakty. Izrael swoje Centrum Atomowe Dimona, zbudowane przy pomocy zachodnioblińskiej, uruchomił w 1963 roku. Budowę tego centrum zaczęto zaraz po napaści Izraela na Egipt w 1956 roku. Był to okres szczególnie intensywnej współpracy Izraela z NRF w dziedzinie wojskowej. W Izraelu był w tym czasie ówczesny minister obrony NRF Franz Josef Strauss, który zawarł szereg porozumień o współpracy w dziedzinie wojskowej między oboma państwami. W 1958 roku został zawarty tajny układ między Izraelem a NRF, na mocy którego w realizacji programu atomowego Izraela brało udział 50 naukowców i 400 specjalistów z różnych dziedzin wojskowego zastosowania energii atomowej. Strona zachodnioblińska poczynając od 1963 roku udzieliła Izraelowi 250 mln. marek kredytu na prowadzenie badań atomowych. Badania podstawowe pro-

wadzone są w Izraelu w Instytucie Weizmanna w Rehovot. Natomiast projekty z dziedziny rakiet opracowuje się w Instytucie Technologicznym w Haifie, gdzie w chwili obecnej pracuje się nad 25 projektami z dziedziny techniki radiowej. W Dimonie poczynając od 1963 roku produkuje się rocznie materiały rozszczepialne w ilości wystarczającej do zbudowania 2 bomb atomowych o sile równie bombom, które spadły na Hiroszimę i Nagasaki. Jak łatwo obliczyć oznacza to, że Izrael dysponuje dziś materiałami rozszczepialnymi dla wyprodukowania co najmniej 10 bomb typu Hiroszima.

Jest rzeczą oczywistą, że bez szerokiego współudziału NRF w programie atomowym Izraela, niemożliwe byłoby osiągnięcie takich wyników, ponieważ Izrael nie posiada dostatecznie rozwiniętego przemysłu aby sam mógł realizować tak skomplikowane programy. Izrael podobnie jak NRF nie podpisał układu o nierozprzestrzenianiu broni atomowej, nie trzeba nikomu przypominać, jak groźne następstwa może mieć wyprodukowanie bomby atomowej przez Izrael.

W NRF jak widać decyzja Izraela nikogo nie zaskoczyła. Usprawiedliwienie poczynania Izraela agresora należy tutaj do stałego repertuaru propagandy zachodnioblińskiej prowadzonej w stylu, którego nie powstydziłby się sam Goebbels. Ostatnio w związku z decyzją prezydenta Francji o embargo na wywóz broni do Izraela, nie brakło nawet rozważań na temat rzekomego antysemityzmu de Gaulle'a. Natomiast o antysemityzmie sędziów z Lubeki, którzy wypuścili na wolność SS-owskiego sadystę Nerlinga, który w przeraźliwy, wymyślny sposób mordował Żydów w Grzyńszewicach na Ukrainie, komentarzy nie było. Nerling robił to „dla utrzymania porządku”, i być może jak to pokreślił sędziowie w uzasadnieniu wyroku, że względu na to, iż „był rzeczywiście przekonany o tym, że ludzie pochodzenia żydowskiego są niższej jakości”. Czy Izrael dziś na Bliskim Wschodzie nie uzurpuje sobie roli sędziego i żandarma w stosunkach z krajami arabskimi?

TADEUSZ DERLATKA

Do przeszłości należy po- stać indywidualisty w pe- lerynie, szerokim kapelu- szu i z fontazem pod brodą. Przestał być dawno ideałem typ egocentryka, zapatrzone- go we własny pępek. Wyszyła z- mody ideologia prywatnej- szczęśliwości. Bezpowrotnie- chyba minęła też mieszczań- ska metoda chowania dzieci- pod kłosem. Nie te czasy... Ży- jemy bowiem w okresie ogrom- nego zapotrzebowania na czo- wieka społecznego. Ten cel- nakreśla nowy model wycho- wywania.

Jak twierdzi prof. dr B. Su- chodolski, „różnorodnie okre- ślane cele wychowywania mu- siały powstawać i ginać w za- leżności od przemian zachodzą- cych w społecznej strukturze... od przekształceń w dziedzinie- poglądu na świat”.

Dzisiejsze zapotrzebowanie na człowieka społecznego

Owoce nauki

Na miliard zł rocznie sza- cują specjaliści efekty, jakie uzyska nasze rolnictwo dzięki powszechnemu zastoso- waniu nowej technologii zmechanizowanego, komplek- sowego zbioru zielonek prze- znaczonych na siano. Techno- logię tę, opracowaną w Insty- tutcie Mechanizacji i Elektry- fikacji Rolnictwa pod kierun- kiem dr. J. Krzemińskiego, zastosowano początkowo na- skale doświadczalną w PGR Rzańsk w woj. warszawskim. Również z tego samego Insty- tutu pochodzi inne cenne rozwiązania, mianowicie nowa zmechanizowana technologia kompleksowej mechanizacji uprawy i zbioru buraków cu- krowych. Problem ten rozwią- zał zespół IMER, kierowany przez mgr. T. Karwowskiego. Nowa technologia znajduje się już w fazie wprowadzania w- praktyce. Na szerszą skalę bę- dzie to jednak możliwe dopie- ro w 1970 r., kiedy rolnictwo otrzyma nowe maszyny, przy- stosowane do tej technologii. Spodziewane efekty, począ- szczy od 1970 r. — to zaoszczęd- zienie ok. 18 mln. roboczogod- ziny przy pracach polowych i zmniejszenie dotychczasowy- ch wydatków na uprawę buraka cukrowego — o 137 mln. złotych.

Obie wymienione technolo- gie, zostały już w ub. roku nagrodzone przez przewodni- czącego Komitetu Nauki i Techniki. Oczywiście, wśród nowatorskich, postępowych rozwiązań technicznych, nagra- dzanych corocznie przez KNT, projektów dotyczących rolni- ctwa jest dużo więcej (w ostat- nich 2 latach było ich około 30). (PAP)

Ku ludziom — a nie od ludzi

zbiega się ze strukturą psychi- ki ludzkiej. Tu powołamy się na doc. dr A. Lewina, który utrzymuje, że człowiek ma na- turalną tendencję do zrzesza- nia się. Zjawia się ona już bar- dzo wcześnie, bo w siódmym roku życia. Nie należy tego je- dnak identyfikować z aktywno- ścią społeczną. Tę należy dopie- ro wykształcić. Tu nasuwają się dwa pytania. Dla czyjego- dobra chcemy wychowywać człowieka społecznego? I — kto się tym ma zająć?

Dla siebie - i dla społeczeństwa

Osobiste powodzenie jed- nostki coraz bardziej zależy od osiągnięć zbiorowych, to coś jak premia otrzymana za wy- konanie przez załogę planu.

W naszym systemie wycho- wawczym centralne miejsce muszą więc zająć takie proble- my, jak usuwanie źródeł krzywdy społecznej, aktywny udział w walce o coraz lepsze warunki życia, dbałość o mie- nie społeczne, szacunek dla pra- cy. A więc to wszystko, co ro- zumiemy przez wychowanie dla społeczeństwa. Podstawo- wym nakazem naszego ustroju jest wiązanie losów osobistych z losami kraju.

W domu

Proces uspołeczniania dzie- cka rozpoczyna się w rodzinie. Ona wdraża je — a przynaj- mniej powinna — do uprzejmo- ści, do dzielenia się z innymi, okazywania współczucia. Zasa- dnicze znaczenie ma przykład rodziców. W sensie negatyw- nym — też. Na przykład bada- nia nad kształtowaniem się wro- gich postaw wobec Murzy- nów w USA wykazały, że już 3-letnie dzieci przejęły od ro- dziców tego rodzaju postawy.

Wiele zależy też od celów i wartości, jakie preferowane są w danej rodzinie. Gdzie naj- wyższym marzeniem jest ka- riera, pieniądze — wyrastają z- dzieci sobkowicie, egoiści, tacy co to po trupach zmierzają do swoich celów. Z tych zaś ro- dzin, gdzie cenione jest sumie- nie, porządek społeczny, praca, gotowość niesienia pomocy bli- żnim — pochodzą ludzie uspo- łecznieni.

Jak jednak ideały te są je- szcze od nas dalekie świadczy przeprowadzona przed paru la- ty w Poznaniu ankieta wśród 445 dzieci w wieku 13 i 14 lat. W odpowiedzi na pytanie „Co uważasz za najważniejsze w- życiu naszego kraju?” — 65 proc. dzieci wymieniło warto- ści indywidualne, a tylko 33 proc. — wartości o charakte- rze społecznym.

W zespole

Dziecko, które wynosi z do- mu pewne przygotowanie w za- kresie współżycia, z łatwością znajdzie swoje miejsce w ze- spole rówieśników. Czy to bę- dzie przedszkole, szkoła, dru- żyna harcerska, podwórkowa gromada — szybko przyswoi

sobie reguły gry, wspólne dzia- łanie na rzecz gromady, a póź- niej — na rzecz społeczeństwa. Będzie zwrócone — jak pisał- ła Heliodor Muszyński — „ku- ludziom, a nie od ludzi”. Dzie- ko bowiem, które wraz z całą gromadą dąży do celów wspólnych z innymi zespołami, jest w- większym stopniu zdolne do- zrozumienia interesu ogólno- społecznego i do ofiarnej pracy na jego rzecz.

W szkole

Odpowiedzialność nie tylko za naukę, ale i za wychowa- nie wzięła na siebie szkoła. Często musi ona — i może — korygować błędy popełniane przez dom. Ma ona w tym kie- runku niewyczerpane zresztą możliwości. Już sam samorząd uczniowski — to jedna wielka lekcja uspołeczniania. Temu

służą prace społecznie użyte- czne, jak samopomoc w nauce, organizowanie uroczystości, właściwego spędzania wolnego czasu. Jeśli idzie o dzieci młod- sze — celowe jest dawanie im- różnych poleceń, takich np. jak odbycie dyżuru, przeprowadze- nie zbiórki. Trzeba tylko, że- by opiekunowie samorządu przestrzegali pewnej rotacji tych funkcji, by kolejno każdy uczeń pełnił każdą z tych czynności. Z czasem mogą- przyjąć polecenia bardziej zło- żone.

W rezultacie można za Kor- czakiem powiedzieć: wszystko wychowuje — dom, szkoła, or- ganizacja, podwórko. Ważne jest tylko łożysko, w jakie się to wychowanie kieruje.

STANISŁAW ORZEŁOWSKA

do redaktora

Dobrze się stało, że „Głos Wielkopolski” zainicjował dyskusję nad perspektywą roz- woju Poznania do roku 1985. Znam wielu ludzi mających różne propozycje w tej sprawie. Teraz będą mogli je pu- blicznie wypowiedzieć.

Jeśli chodzi o mnie, to chcę- nawrócić do tego fragmentu ar- tykułu przewodniczącego Mie- skiej Komisji Planowania Gos-

podarczego — mgr Antoniego Przestalskiego, w którym píše on, że Poznań powinien rozwi- jać galezie prze- mysłu precyzyjnego o najwyż- szym poziomie techniki, a więc- głównie przemysł maszynowy i elektrotechniczny.

Zgadza się z nim całkowi- cie, co do przemysłu precyzyj- nego. Chciałbym jednak go- prosić, aby uściślił nieco poję- cia przemysłu maszynowego i elektrotechnicznego. Co się za- tymi określeniami kryje? Jak- ie konkretne zakłady?

Jak mi wiadomo w Pozna- niu mamy tylko cztery liczące się fabryki elektrotechnicz- ne: ogniw i baterii, akumula- torów, silników elektrycznych oraz urządzeń teletechnicz- nych. Czy wszystkie zamierza- się rozwijać w równym stop- niu? Nawet produkcję akumu- latorów kwasowych, trudną, brudną, niezdrową i wcale nie- precyzyjną? Może więc warto z czegoś zrezygnować i wpro-

Co się za tym kryje?

wadzić w to miejsce produkcję elektrotechniki bardziej precy- zyjnej, jak np. sprzętu do o- brabiarek i innych maszyn, z- którym nasze fabryki mają cią- gle kłopoty?

Pojęcie przemysłu maszyno- wego jest także bardzo rozcią- gliwe. Kryją się pod tym mia- nem wyroby nie mające nic- wspólnego z maszynami. Ten- profil produkcji należałoby w- Poznaniu także wykrystalizo- wać.

A w ogóle, to- rad bym wie- dzieć, z jakiej- produkcji w Poz- naniu będziemy zrezygnować? Wprawdzie decyzje w tych- sprawach przechodzą najtrud- niej, ale nawet na V Zjeździe- partii powiedziano, że są one- konieczne. Prognozy demogra- ficzne wskazują, że w roku 1985 z siłą roboczą będzie rów- nież trudno jak dziś. Szereg- kluczowych dla gospodarki za- kładów jak np. „Cegielski”, „Wiepofama”, Fabryka Łożysk- Tocnych i inne nie wykorzy- stują w pełni swych mocy pro- dukcyjnych (mam na myśli- wskaźnik zmianowości) na sku- tek braku wykwalifikowanych- kadr. Tymczasem kadry te- tkwią w drobnych warszta- tach mogących doskonale- prosperować w Międzychodzie, Turku czy Murowanej Gośli- nie.

STANISŁAW MAĆKOWSKI

MUZYKA

Bachowi w hołdzie

Rok 1750 jest pamiętną w- historii datą śmierci J. S. Bacha, którego gigantycz- na twórczość docenia zrazu ty- lko niewielka grupa kantorów i- organistów. Ogół nie zdaje sobie- sprawy ze znaczenia dzieła ba- chowego. Zmarły mistrz pozosta- wił mnóstwo manuskryptów. Nie- drukowane, krążyły tylko w odpi- sach. Ale autor „Magnificat” ma- początkowo opinię konserwaty- sty. Nawet synowie Bacha — sami- znakomici artyści — odnoszą się- do tej muzyki bez szczególnego- zachwytu. Wszakże w Europie pa- nuje nowy styl, światła epoka po- godnej, rokokowej symfonii- Haydna. Zrazu m. in. Mozart zna- tylko kompozycje właśnie synów- Bacha, a z twórczością lipskiego- kantora zetknie się znacznie- później.

Jednak wiek XIX upomniał się- o Bacha — ojca, którego rene- sans rozpoczyna odtworzenie- „Pasji Mateuszowej” przez F. Mendelssohna. Z największym- pietyzmem opublikowano wszyst- kie zachowane prace kompozyto- ra. Na 200 rocznicę zgonu odbył się- w Lipsku wspaniały festiwal, manifestujący uczucia wszyst- kich muzyków współczesności —- w stosunku do Bacha. W lic- znych referatach podkreślano ak- tualność tych dzieł, związki z mu- zyką ludową, wartości emocjo- nalne i humanistyczne. W tymże- roku 1950 Poznań zorganizował- niezapomniany Ogólnopolski Kon- kurs, który stał się poważnym- przyczynkiem do hołdów składa- nych przez cały świat kulturalny —- geniuszowi tonów.

Minione dwa koncerty symfo- niczne wykonała Filharmonia- właśnie Bachowi. Na wstępie M. Koczorowski, pierwszy oboista

Opery, wykonał „Koncert c-moll”- B. Marcello, autora współczes- nego Janowi Sebastianowi (utwór- w programie nieprawdopodobnie- przynależny Bachowi). Z kolei już- autentyczny, bachowski „koncert- skrzypcowy E-dur” grał Z. Słowik, z techniczną perfekcją i piękną- prowadzoną frazą. Ten występ sta- nowił punkt kulminacyjny wie- czoru. Towarzyszyła orkiestra- smyczkowa Filharmonii z precy- zyjną Z. Brencówną przy klawie- synie i pod batutą Z. Szostaka. Resztę programu wypełniły dwie- żalobne kantaty. Pierwsza z nich — nr 53 — jest właściwie szerzej- rozbudowaną arią, gdzie swym- soczystym głosem altowym popi- sywała się A. Imalska.

W kantacie nr 12 („Płacz i- skargi”) oprócz Imalskiej, P. Lisz- kowskiego — bas, K. Myrloka — tenor, śpiewał Kameralny Zespół- Chłopiacy „Szpak”. Przygotowa- nie tego utworu świadczy po- chlebnie o ambicjach chóru, któ- ry jednak chyba na skutek tremy (pierwszy występ w Filharmonii), nie zawsze dawał sobie radę ze- skomplikowanymi problemami po- lifonii. Zwłaszcza trudnej partii- wstępnej brakło pewności inton- acyjnej. Chorałowy finał za- brzmiał już znacznie lepiej. Szko- da także, iż solistów — instru- mentalistów Kantaty nie wysunię- to bardziej na czoło orkiestry. Może powinni oni byli nawet- stać tuż obok śpiewaków, na- czym zyskałaby całość dźwięko- wa i wzajemne korespondowa- nie głosów, tak konieczne w mu- zyce typu bachowskiego.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

W tym tygodniu rozpocz- nie się wielki festiwal pt. „Kinematografia polska w- XXV-lecie PRL — Dni Filmu- Polskiego 1969”. Festiwal- zainauguruje dnia 17 bm. pre- miera wojennej epopei pt. „Kierunek Berlin” — filmu- zrealizowanego przez Jerzego- Passendorfera, a nagrodzone- go już nagrodą Ministra Obro- ny Narodowej. Jest to histo-

Dni Filmu Polskiego

Epopea „Kierunek Berlin” inauguruje Festiwal

ria kompanii zwiadowczej I dywizji I Armii Wojska Polskiego, która bierze udział- w zdobyciu Berlina. Film jest- największym przedsięwzię- ciem naszej kinematografii w- dziedzinie filmowej batalisty-

ki i ukazuje istotny wkład żoł- nierza polskiego do ostatecznej- go zwycięstwa nad hitleryzmem.

Dniom Filmu Polskiego pa-

Ciąg dalszy na str. 4

II tom CZARAJ pancerni i piersi

JANUSZ PRZYMANONSKI

— Ale... Kaj tam cisza — rzekł Gustik. — Słyszycie? Warczy. Nie pies, ani samolot — pokazał w stronę okna. — Spuść no, chłopiec, ferdunklung, ta roleta spuść — wytłumaczył nie- rozumiejącemu w pierwszej chwili Tomaszowi i wrócił do Niem- ckiej notatki. — Ajn fou en... Pierona! — zawołał i chwycił- swój pistolet maszynowy — Ein Viertel nach elf, kwadrans po- jedenastej. Mieli mi jutro warta przy moście zawiadomić, a oni- dzisiaj... kiero godzina?

— Po jedenastej dwanaście — odpowiedział Janek i jednym- dmuchnięciem zgasiwszy lampę, podszedł do okna, odrzucił- zasłonę.

Nie tylko usłyszeli, lecz na tle jasnego nieba zobaczyli wy- raźnie samoloty transportowe — jeden, drugi, trzeci. Niżej, tuż- nad palacem przegwizdywała para myśliwców osłony.

— Sporo — powiedział Kos.

— Janek, kiki mi sie widzi, że pierwsze co w tej książce za- piszesz, to coby babom nie wierzyć. Oszwabiła nas fałszyjmje- gerka, powiedziała, co jutro na ten most przyleca.

Z zypialni wyszedł Grigorij ze stojenną lampą, a za nim- Lidku.

— Czemu tak cicho? Co tam widzicie?

— Zgaś — rozkazał Janek.

Teraz u okna stali wszyscy sześcioro. Samoloty zredukowały- gaz, zwolniły i poczęły wysypywać spadochroniarzy.

— Wichura, zastaniesz tu z Lidką, samochodem i psem.

— Nie zostanę — odpowiedział szofer. — Tam będzie gorąco- i każda lufa się przyda.

— Ja chcę być z wami. Dość tego jeżdżenia osobno — dzie- czyna potrzebna głowa.

— Sejm, czy co? Przestać gadać — rozłożył się Kos. — Dobra. Siadaj Lidka obok Grzeska do erkanemu — rozkazał. — A wy, Wichura i Czeresiński jako desant. Do wozu!

Skoczyli jeden za drugim przez okno.

— Myśli o mnie — przekładając nogi przez parapet, zdążyła- Lidka szepnąć Grigorijowi. — Najpierw chciał zostawić, żeby- bezpiecznie, a teraz żeby był blisko.

Kiedy na ciemnym horyzoncie zamigotały pierwsze świetlne- serie, Rudy właśnie do reszty rozwałił bramę, wyrwał się spo- między wiejskich zabudowań i pognął na pełnych obrotach w- kierunku rakiet, pokazujących ładowisko desantu. Na pancer- zu, wcepieni w kłamy, siedzieli Wichura i Czeresiński. W- otwartym wozie stał Janek.

— Z lewej wyrw... Gaz!

Pędzili dłuższą chwilę gruntowym traktem, potem w przedzie- zamażyła górką, wyskoczyli na bruk, na stromy podjazd. Ostro wzięli zakręt.

— Wolniej... Wolniej... Stop! — krzyknął. — Stój!

Zahamowane gasienice krzesząc iskry, sunęły po bruku w- stronę urwiska. Przez chwilę trudno było odgadnąć, czy bez- wład nie zwali Rudego w dół, ale traki spotkały metr rozbitej- nawierzchni, zaryły się, przyhamowały.

Kapitan Hugo Krummel skakał ze spadochronem w Polsce- i w Norwegii, ładował z powietrza na Krecie, wśród zielonych- pól Holandii i w głębokim śniegu pod Stalingradem, przywo- żąc ostatnie instrukcje i feldmarszałkowskie naramienniki dla- Paulusa. Skakał w pojedynkę, samotnie jak i wśród tysięcy- latczych parassoli z jedwabiu. Dzisiejsze zadanie było w pewnym- sensie jubileuszowe — otwierało nową, dziewiątą setkę sko- ków. Niewiele mu dorównywała, bo w tym rodzaju broni ludzie- wykuszają się szczybieć niż błoto w słońcu, ale miał w grupie- stare wygi — choćby feldfebla zwanego Zapółką, którego pa- mietał jeszcze z Krety.

Wydawnictwo Poznańskie opublikuje w 1969 roku 100 tytułów w nakładzie miliona egzemplarzy. Porównanie tych liczb z danymi z roku 1965, w którym wydano 76 książek w nakładzie 560.000 egzemplarzy — ukazuje duży rozwój poznańskiej placówki wydawniczej. Plan wydawniczy Wydawnictwa Poznańskiego na rok 1969 uwzględnia przypadające w tym okresie rocznice. W związku z 30-leciem wybuchu II wojny światowej Wydawnictwo zainicjuje i przygotowało do wydania kilka tytułów, związanych tematycznie z tym wydarzeniem historycznym. Będą to

następujące publikacje: „Wielkopolska w walce z naporem germańskim” — praca zbiorowa pod redakcją Benona Miśkiewicza, „Agonia pokoju i początek wojny” Henryka Batowskiego, historyka, znawcy kulis dyplomacji europejskiej w przededniu wybuchu wojny i w pierwszym okresie II wojny światowej. Następna książka to popularno naukowe opracowanie dzieł kampanii wrześniowej pisma Leszka Moczulskiego pt. „Jesień 1939” (tytuł roboczy), przedstawiające za gadanie w aspekcie militarnym, politycznym i od strony reakcji społeczeństwa polskiego na tragiczne wydarzenia wrześniowe. Bohaterska obrona Helu w 1939 r. przedstawia w swojej książce pt. „Samotny półwysep” W. Steyer, komandor polskiej marynarki, dowódca obrony półwyspu. Wznowienie tej książki znajdzie się również w przyszłym roku na półkach księgarskich. Natomiast najciekawsze bitwy morskie II wojny światowej obejmie nowa książka znanego popularyzatora dzieł morskich polski Jerzego Pertka, zatytułowana „Morze w ogniu”. Literacki obraz września 1939 r. ukazuje antologia opowiadań polskich pisarzy pt. „Z wrześniowych dni” w wyborze i ze wstępem W. Maciąga.

Na przypadającą również w tym roku 20 rocznicę powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wydawnictwo Poznańskie przygotowuje m. in. antologię poezji NRD pt. „Słowa pragnące ciszy”. W 1969 r. ukazuje się jeszcze dzieło o fundamentalnej wartości — wielotomowa monografia naukowa pt. „Historia Pomorza”, opracowana przez wybitnych historyków. W przyszłym roku ukazuje się pierwszy tom tej monografii, którego redaktorem jest prof. Gerard Labuda. Nie mniej cenną publikacją będzie czterotomowa monografia „Dzieje Wielkopolski” pod red. Cz. Łuczaka, której pierwszy tom pod red. J. Topolskiego wyjdzie z druku w 1969 r. Na odnotowanie zasługują także takie pozycje jak: J. Krasuskie „Historia Rzeczy Niemieckiej”, drugi tom pracy zbiorowej „Wielkopolska XIX wieku” pod red. W. Jakóbca, „W dawnym Poznaniu” Z. Borasa i L. Trzeciakowskiego, „Kultura w cieniu swastyki” B. Drewniak, oraz E. Makowskiego i E. Dalka „Demokratyczne organizacje młodzieżowe

w Wielkopolsce 1945 — 1948”. Również interesującą zapowiadają się publikacje albumowe Wydawnictwa Poznańskiego: album „Szczecin” oraz album poświęcony szczecińskiemu portowi pt. „Największy nad Bałtykiem”.

Dział literatury pięknej Wydawnictwa Poznańskiego będzie także reprezentowany w 1969 r. licznymi tytułami: E. Paukisz „Reportaże z Grecji”, T. Kraszewskiego „Bajki i bajdy”, M. Choromańskiego „Słowacki wysp tropikalnych”, G. Górnickiego „Dom na Pacyfiku”, J. Mańkowskiego „Najpiękniej umiera gałąź”, W. Szewczyka „Dzikie wino” oraz wznowienie nagrodzonej powieści B. Koguta „Misja porucznika Kuny”. Tomy opowiadań zaprezentują pisarze: I. G. Kamiński, J. Koniusz i K. Radomski. Z zainteresowaniem czytelników spotka się niewątpliwie tom baśni wielkopolskich S. Świrki pt. „Orle gniazdo” z ilustracjami J. M. Szancera oraz książki A. Fiedlera „Magaśkar okrutny czarownik” — nowa pozycja tego popularnego autora oraz wznowienie jego opowieści pt. „Zwierzęta z lasu dziewięcego” — obie książki bogato ilustrowane.

Z zakresu literaturoznawstwa Wydawnictwo Poznańskie przygotowuje tom szkiców B. Koguta, poświęcony współczesnej literaturze polskiej; sprawy polskiej poezji omawia B. Biernacki w tomie esejów „Style i postawy”, natomiast o środowiskach literackich ziem zachodnich i północnych pisze w książce „Zachód... zachód...” (tytuł rob.) W. Nawrocki. Wznowienie popularno naukowej pracy W. Natanson pt. „Stanisław Wyspiański” jest związane ze setną rocznicą urodzin tego wielkiego pisarza, malarza i reformatora polskiego teatru.

Literatura przekładowa Wydawnictwa Poznańskiego obejmie w roku 1969 wszystkie kraje skandynawskie. Będą to przekłady: z fińskiego — L. Viita „Moreny”; z norweskiego: S. Hoel „Dzień w październiku”, O. Duun „Bracia z Olsøya”, Bolstad „Testament starego Winckla” i E. Dored „Kochalam Tyberiusza”; ze szwedzkiego — M. Wine „Opowiadania”; z duńskiego — G. Wied „Zło wielone”. Dział literatury niemieckiej obejmie następujące powieści: H. Jaeger „Ukarane lata”, H. Frick „Breinitzer czyli tamta wina” oraz wznowienie książki G. Höfego „Czerwony śnieg”. (na)

W halach i na stadionach

Przygotowując się do rozgrywek drugiej rundy o mistrzostwo I ligi koszykarki Olimpii Poznań rozegrały dwa mecze towarzyskie z Czarnymi Szczecin. Obie spotkania wygrały gwardzistki 82:52 i 77:55.

Wśród młodych szermierzów, którzy stanęli na planach do mistrzostw okręgu poznańskiego, obok Poznania wystąpił reprezentant Sremu, Konina i Kępna. Obserwowaliśmy, nawet bardzo ciekawe pojedynki, prawie stu dziewcząt i chłopców.

Mistrzowskie tytuły wywalczyli: Floret kobiet: 1. M. Małecka AZS — 8 zw., 2. Strugarek Warta — 6 zw., 3. G. Górkiewicz Srem 5 zw.

Floret mężczyzn: 1. Jarosławski Warta — 7 zw., 2. Koterba Srem — 6 zw., 3. Leskowski Konin — 5 zw.

Na skoczniach i lodowiskach

W końcowej fazie rozgrywek o mistrzostwo I ligi w hokeju na lodzie Bałdun Katowice pokonał Polonię Bydgoszcz 6:4, hokeiści Pomorzana rozgromili Naprzód Janów 10:3, a Cracovia przegrała z Legią 1:4, pokonała natomiast Włókniarza 4:3.

Zespołowym mistrzem saneczkarskim CRZZ została Sekcja Narciarstwa PTT Zakopane, przed GKS Katowice i Dunajcem Nowy Sącz. W punktacji okręgów triumfował Kraków przed Katowicami i Wrocławem.

Zwycięzcą w konkursie skoków na dużej skoczni w Szarym został Wiesław Fronczek przed Józefem Łaciakiem i Edwardem Janicą.

Na Dużej Krokwi w Zakopanem odbył się pierwszy konkurs skoków. Dzięki idealnym warunkom uzyskano bardzo dobre wyniki. Wygrał Józef Przybyła (LKS Bystra) przed Tadeuszem Pawlusiakiem (BBTS Włókniarz) i Leszkiem Nadarkiewiczem (WKS).

Podczas łyżwiarskich zawodów w konkurencji szybkiej na lodowisku w stolicy padły 4 rekordy oraz po jednym rekordzie Węgier i Rumunii. Oto rekordziści: 3000 m kobiet — Helena Pilejczyk (Polska) — 5.22,0 (dawny rekord 5.22,6 — Pilejczyk), 1000 m kobiet — Kornelia Ihász (Węgry) — 1.40,4 oraz Orisiel Truchor (Rumunia) — 1.42,5. Wielobój kobiet — Pomana Troicka (Polska) — 202,517 (dawny rekord 202,883 — Troicka), 10.000 m mężczyzn — Andrzej Świecki (Polska) — 17.07,5 (dawny rekord 17.20,1 — Stanisław Kuch), 500 m wielobój mężczyzn — Henryk Szandala (Polska) — 190,260 (dawny rekord 192,478 — Stanisław Kuch).

Tytuły mistrzowskie Polski w łyżwiarstwie figurowym na Torwarze zdobyli: Mirosława Nowak (Włókniarz Łódź) i Piotr Roszko (Ogniw W-wa); w parach tanecznych: Teresa Weyna i Piotr Bojańczyk (Pomorzana); w parach sportowych: Janina Porembka — Piotr Szypa (GKS Katowice).

Na zawodach w Klingenthal odbyły się zawody kobiece. W sztafecie 3x5 km wygrał pierwszy zespół ZSRR, Młoda sztafeta Polski w silnej konkurencji wywalczyła czwarte miejsce wyprzedzając m. in. zespoły NRD i Bułgarii.

Andrzej Bachleda uczestniczył w slalomie w szwajcarskiej miejscowości Wengen. W pierwszej próbie zajął 8 miejsce, w drugiej miał upadek (podobnie jak dalszych 45 zawodników) i konkurencji nie ukończył.

Pochwała realizmu

Nie trzeba być fachowcem aby wiedzieć, że sukcesy w sporcie determinowane są m. in. możliwościami treningowymi. Jedną z takich dyscyplin, w których wynik na poziomie europejskim osiąga się po niezwykle mozolnej pracy jest łyżwiarstwo figurowe. Ilekroć elementom trzeba opanować, aby obraz uzyskał wysoką punktację, od techniki jazdy poprzez poczucie rytmu aż do wdzięku w każdym ruchu.

Przez znaczny okres talenty rozdzielane się na dwu sztucznych płytach w Warszawie i Katowicach. Spontaniczny niemal wzrost liczby lodowisk w ostatnich latach stworzył znacznie lepsze warunki, a transmisje telewizyjne z najciekawszych imprez spowodowały olbrzymi wzrost zainteresowania tą dyscypliną. Od dobrych chęci do wysokiego wyniku droga jest jednak daleka. Przypnieć trzeba, że nasza krajowa czołówka, aczkolwiek nie nastąpiła w niej zasadnicze zmiany osobowe, reprezentuje znacznie wyższy poziom a nawet niezły międzynarodowy. Mielśmy okazję przekonać się o tym na podstawie reportażu telewizyjnego z mistrzostw Polski.

Słowa uznania należą się fachowcom, którzy podczas ostatniego reportażu z mistrzostw wypowiadali się na temat szans naszych mistrzów i wicemistrzów. Rzadko kiedy słyszy się tak realistyczne oceny, szczególnie w sporcie niewymierzonym. Wszyscy szczerze przyznawali, że widoczna poprawa poziomu nie upoważnia jeszcze do liczenia na sukcesy i czegoś nie obliczali nam po wstępiech naszych reprezentantów na mistrzostwach Europy w Garmisch-Partenkirchen. Gdyby chociaż odrobina takiego realizmu w spojrzeniu na wyniki swojej pracy mieli trenerzy innych dyscyplin, rzadziej przeżylibyśmy rozczarowania podczas imprez międzynarodowych z udziałem naszych reprezentantów. (Bod)

Szpada: 1. Mieloszyński Srem — 5 zw., 2. Kurp Warta — 3 zw., 3. Maćkowiak Srem — 3 zw.

Szabla: 1. Mainka, 2. Maternik, 3. Januszewski — wszyscy AZS.

Bokserzy Budowlanych — Poznań pokonał w meczu o mistrzostwo okręgowej ligi juniorów ze spół gnieźnieńskiej Stelli 17:5, w Koninie Zagłębie zwyciężyło Ostrovie 15:7 a w Kalszu Prosa zwyciężyła Polonia Leszno 12:10.

U koszykarzy notujemy następujące wyniki: o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej Warta — Pogoń Wschowa 65:48 i Lech II — Odra Wrocław 58:48; w lidze okręgowej Stella zwyciężyła Victorię Jarocin 80:46.

We Wrześniu w spotkaniu o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej w hokeju na lodzie miejscowi Zjednoczeni, po ciekawej grze zwyciężyli złotą Spartę 8:4.

W strefowym turnieju tenisa stołowego przy udziale reprezentantów województw poznańskiego i zielonogórskiego pierwsze miejsce wywalczył Rudzki (Budowlani Poznań) przed Iwachowem (Polonia Chodzież), Kociątkowskim (Olimpia Lubsko) i Cukierskim (Stomil).

Koszykarki krakowskiej Wisły po zwycięstwie nad zespołem Austrii Union Firestone Wiedeń 82:55 zakwalifikowały się do ćwierćfinału Pucharu Europy.

Turniej koszykarski mężczyzn o Puchar Ziem Nadbałtyckich i Nadodrzańskich, rozegrany w Koszalinie zakończył się zwycięstwem Bydgoszczy, przed Gdańskiem, Wrocławiem, Szczecinem, Zieloną Górą, Olsztynem, Opolem i Koszalinem.

W międzynarodowym spotkaniu piłki ręcznej kobiet Polska pokonała w Opolu reprezentację Bułgarii 29:5. W Szczecinie natomiast w pojedynku międzypaństwowym zespołów młodzieżowych Polska

wygrała z NRD 15:9, a w meczu rewanżowym 10:7.

W dalszym ciągu rozgrywek o mistrzostwo I ligi w siatkówce w tabeli prowadzą zespoły Hutnika z Nowej Huty i GKS Katowice przed AZS W-wa i Legią.

W Londynie odbyło się losowanie strefy europejskiej Pucharu Davisa. Polska znalazła się w grupie „A”. Przeciwnikiem naszych tenisistów będzie zespół Węgier. W wypadku zwycięstwa zmierzy się ze zwycięzcą meczu Iran — Pld. Afryka.

Reprezentacja piłkarska Danii pokonała drużynę Bermudów 5:1, a w Addis Abebie ekipa Sudanu pokonała Etiopię 1:0.

Hokejowe

mis rzo twa świata

Mecze grupy „B”

W Lublanie odbyło się losowanie turnieju hokejowych mistrzostw świata w grupach „B” i „C”. W grupie „B” walczy 8 zespołów, a wśród nich również Polska.

Mistrzostwa rozegrane zostaną w dniach 24 lutego — 9. marca br. w Lublanie i Skopje.

Mecze grupy „B” rozpoczną się 28 II i zainaugurowane zostaną spotkaniem Polski i Rumunii (godz. 9.00).

A oto terminy pozostałych meczów naszej reprezentacji: 2. III. — Polska — Austria (godz. 18.30), 3. III. — Polska — Włochy (16.00), 5. III. — Polska — Norwegia (18.30), 8. III. — Polska — NRD (19.30), 9. III. — Polska — NRD (11.00). (oza)

W naszym obiektywie

Twórcy sukcesów śremskich szermierzów, ci trzej panowie potrafili w krótkim stosunkowo czasie wprowadzić szermierczą młodzież Śremskiego Klubu Sportowego na arenę krajową w tej trudnej dyscyplinie. Od lewej: fchmistrz Jan Pieczyński, który pełni funkcję trenera koordynatora, Franciszek Górkiewicz — kierownik sekcji i Tadeusz Mieloszyński — instruktor.



Szpadziści Śremskiego Klubu Sportowego zdobyli tytuły mistrzowskie okręgu w konkurencji, która zawsze była mocną stroną poznańskiego AZS-u. Od lewej Grzegorz Mieloszyński zdobywca I miejsca, Michał Maćkowiak — III miejsce i Władysław Banachowski IV miejsce. Zespół zdobył w tej broni również III miejsce na mistrzostwach Polski juniorów.



Maria Małecka z poznańskiego AZS-u była najlepszą juniorką mistrzostw we florecie.



Stawek w Parku Solackim nadal cieszy się wielką popularnością wśród niezrzeszonych hokeistów. Grają tam głównie chłopcy dla których nie starczyło miejsca w drużynach ligi niezrzeszonych. Fot. (4) — K. Przychodźki

Tajniki wywiadu radzieckiego w III Rzeszy (5)

„Eureka” zwycięża

Niemcy przywiązywali tak wielką wagę do utrzymania w ścisłej tajemnicy operacji „Daleki Skok”, że wszyscy jej wykonawcy przeszli prawdziwą kwarantannę a Światłowa śledzona od momentu, kiedy opuścił gabinet hrabiego Schellenberga.

W Szwajcarii, Światłowie — Sulzer, wraz z „żoną” Anną, popadli w tarapaty paszportowe. W paszporcie Anny, oczywiście fałszywym, zapomniano o tajnym znaku rozpoznawczym używanym przez Szwajcarów. Uprzejmie zatrzymano naszą parę w biurze lotniczym, a tymczasem dokumenty obojga zostały przesłane do specjalnej komórki kontrolnej. Jegorow opisuje w swojej książce jak z niezwykłą szybkością wywiadowi niemieckiemu udało się, drogą nacisku na szwajcarskiego urzędnika paszportowego, załatwić tę sprawę.

Sulzerowie udali się więc do Iranu. Tam Ilja skontaktował się ze specjalną grupą służby bezpieczeństwa, przyslaną z Moskwy dla ochrony konferencji Wielkiej Trójki, po czym przystąpił do wykonania planu niemieckiego. Wyznaczone zostały ładowiska, zorganizowano specjalny punkt przerzutowy na granicy tureckiej i wynajęto, przez podstawionych ludzi, wszystkie domy w otoczeniu radzieckiej ambasady.

Dla swojej centrali radzieckiej Światłowie miał wypełnić jeszcze jedno zadanie: sprawdzić, czy na wypadek niepowodzenia akcji jednostki specjalnej komandosów Abwehry nie ma w odwodzie jakiegos innego jeszcze planu.

Prawdziwy dramat rozgrywa się na ostatnich kartkach książki Jegorowa. Ressler, oficer SS z Monachium, który wiedział o istnieniu w Rosji bratanka Hansa Schultza i którego udało się, dzięki wpływom Hansa, usunąć z otoczenia Światłowa zanim zdołał połączyć się w sytuacji — pojawił się w Teheranie w ramach tej samej operacji „Daleki Skok”. W tym samym czasie „żona” Światłowa, Anna stawała się coraz bardziej podejrzliwa.

W nocy, kiedy miało się odbyć lądowanie. Światłowie i Anna pojechali samochodem do starego grobowca, gdzie ukryta była radiostacja, aby przekazać depeszę, która stanowiła hasło do rozpoczęcia akcji komandosów. Schultz, zgodnie z rozkazem Abwehry, miał natychmiast potem udać się na miejsce lądowania i oczekiwać niemieckich samolotów. Tymczasem oświadczył Annie, że musi wracać do miasta.

Anna, której podejrzenia wzrosły jeszcze bardziej, po powrocie do Teheranu poróżniła się z Resslerem. Oboje natychmiast pojechali z powrotem do grobowca. Ale Światłowie zdążył już unieszkodliwić nadajnik. Zdążył też poinformować Rosjan o czasie lądowania niemieckich komandosów.

Samochód Anny, ścigany w drodze powrotnej do miasta przez samochód z agentami radzieckimi — uderzył w balustradę mostu. Anna zginęła — i nie wiadomo, czy był to wypadek czy samobójstwo niemieckiej agentki, która — jak można sądzić — zakochana była w Światłowie.

Wkrótce potem w pobliżu granicy radziecko-tureckiej pojawiły się dwa niemieckie transportowce JU 52. Naprzeciw wleciały im samoloty radzieckie. Jeden samolot niemiecki został stracony, drugi zmuszony do powrotu. W Teheranie wywiad radziecki zlikwidował siatkę szpiegowską Abwehry. Między Resslerem a Światłowie doszło do bezpośredniego starcia.

Spisek został udaremniony, a z „Długiego Skoku” pozostały jedynie plany. Trzej meżowie stanu, którzy w Teheranie budowali fundamenty powojennej rzeczywistości — zawzięci do życia i bezpieczeństwa Ilji Światłowie, albo jak kto woli, majorowi Walterowi Schultzowi z niemieckiej Abwehry.

Na marginesie tej niezwykłej historii radzieckiego Kłosa warto dodać, że autor książki „Spisek przeciwko Eureka”, Wiktor Jegorow, pisze, iż publikowane uprzednio, fragmentaryczne i różniące się od niniejszej wersji na temat operacji „Długi Skok” i działalności Światłowa-Schultza nie pochodziły z pierwszej ręki. Tym większe znaczenie ma więc dla historii II wojny światowej jego książka.

(Koniec)

Oprac. ZETA

Praca

Meżczyźni, kobiety przy
mę — gospodarstwo roln.
Zgłoszenia: Wesołowski,
Stary Rynek 92.
40086g

Przyjmie ucznia, uczennicę,
Cukiernia Poznań, ul.
Kościuszki 2 — Osiedle
Warszawskie.
39994g

Uczeń i czeladnik piekar
ski — piecownia, może się
zgłosić. Nocleg na miejs-
cu. Poznań, ul. Staro-
łęcka 58.
40039g

Montera, spawacza i ucz-
nia wod. kan., gaz i c. o.
— przyjmie Zakład In-
stalcji. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 40043g

Poszukuje pracy chałup-
niczej. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 40043g

Nauka

Tańców towarzyskich —
wyucza Adela Szczyrków-
na. Poznań, Al. Marcin-
kowskiego 2a, parter.
39399g

Sprzedaz

Sprzedam piec c. o. 1,3
m. Poznań, Debiec. Roz-
marynowa 4 m. 1. 40078g

Sprzedam stół bilardowy
Podolska 2, od godz. 18.
39439g

Szczeniaki bokserzy prze-
dam. Poznańska 21 m. 8.
40459g

Sprzedam nową pierzynie.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 40376g

Sprzedam betoniarke i
wibrator. Adres wskaze
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 39891g

Samochody

Sprzedam samochód Sy-
rene 103 (biały), w har-
dzo dobrym stanie. Prze-
bieg 30 tys. km. Zbigniew
Malak. Wągrowiec. Wyz-
wolenia 28.
39929g

Okazyjnie kupię Octavię.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 39969g

Sprzedam Taunusa 12 m.
rok 1965 w idealnym sta-
nie. Kochanowskiego 2
m. 2.
40361g

Kupię Skodę-Octavię lub
Moskwicę. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
39969g

Lokale

Kupię pokój lub dwa z
kuchnią wyłączone. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 39992g

Wysokie wygrane w Toto-Łotku!

W zakładach z dnia 29. XII. 1968 r.
— 786.359,— zł — w Lesznie Wlkp.

W zakładach z dnia 6. I. 1969 roku
— 1.000.000,— zł — w Koninie.

NAJWYGODNIEJSZĄ FORMĄ ZAWIERANIA ZAKŁADÓW
TO ABONAMENT.

K139

ZAWIADAMIAMY UPRZEJMI
NASZYCH USŁUGOBIORCÓW — ZE NASZ
Oddział Transportowo - Spedycyjny
w Poznaniu, przy ul. Towarowej 45
PRZENIESIONY ZOSTAJE
z dniem 12 stycznia bież. roku
DO NOWEJ BAZY
przy ul. Lutyckiego 93, tel. nr 444-41
WOJEWODZKA SPÓŁDZIELNIA PRACY
TRANSPORTU I SPEDYCJI „TRANSPED”
Poznań, Stary Rynek 44
K132

Centrala Wytw. i Handlu Dewocynego
«ARS CHRISTIANA»
W WARSZAWIE, ul. Ogrodowa nr 37
PROSI O SKŁADANIE OFERT
na dostawę laurów, pamiątek, wian-
ków, wianków, pamiątek itp.
w nieprzekraczalnym terminie
do dnia 20 stycznia 1969 roku.
Informacji udziela Dział Handlowy — telefony:
20-70-01, 20-70-02, 20-70-03.
K10002

Przetargi

Poznańskie Domy Mody „Roxana” P. T. w Poznaniu,
ul. 27 Grudnia 17/19 — ogłaszają PRZETARG na prze-
budowę istniejącej instalacji elektrycznej w tut.
klatce schodowej na przewody LY lub LG 3x35x25
oraz wymianę wkładów topikowych w rozdzielni na
125 A.
Ogólny koszt robót określa się wraz z materiałami
na około 30 tys. zł.
Do składania ofert zaprasza się przedsiębiorstwa:
państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty należy składać do dnia 20 stycznia 1969 r.
Otwarcie kopert nastąpi w dniu 24 stycznia o go-
dzinie 8.
Dokumentacja do wglądu znajduje się w Dziale
Gł. Mechanika, Poznań, 27 Grudnia 17/19, IV pr.
Poznańskie Domy Mody „Roxana” zastrzegają so-
bie prawo wyboru oferty, lub unieważnienie prze-
targu bez podania przyczyny.
K160

Wdowiec, rencista z mi-
szkaniem, bez nałogów,
pozna panna rencistkę do
brego charakteru, która
nie ma własnego miesz-
kania. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
39487g

Panna lat 39, wyższe wy-
kształcenie, pozna odpo-
wiedniego pana, chętnie
inżyniera. Cel matrymo-
nialny. Wyczerpujące o-
ferty kierować „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 39719g

Kawaler lat 46, przystoi-
ny, wykształcony na wyż-
szym stanowisku, dobrze
sytuowany, pozna zgrab-
ną, niezależną bezdziet-
ną panną z wykształce-
niem, do lat 42. Cel ma-
trymonialny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
39853g

Przedsiębiorstwo państwowe
POSZUKUJE POKOJU
JEDNOCENNEGO
dla pracowniczki
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla K67.

Pracująca, spokojna —
szuka wspólnego pokoju.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 39949g.

Nieruchomości

Debiec! Polowa willi, par-
ter, 3-pokojowa, luksusowo
wykonana 280.000 zł.
Smochowice wolnostojące
3 pokoje ogród 250.000.
Piatkowo — domek mu-
rowany 1 pokój 2.000 m²
sadu 120.000 — szlache-
nie sordza Adamski Poznań,
Matejki 33a. 40475g

Dom czynszowy w cen-
trum Gniezna, wolny du-
ży pokój sprzedam tanio.
Informacje telefon. Poz-
nań 528-96 w godz. 14-21.
39417g

Sprzedam 3,75 ha ziemi,
nadająca się na ogrodnictwo
lub hodowlę. Adres
wskaze „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 39705g.

Sprzedam parcelę budowl-
ną na Osiedlu Warszaw-
skim. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 39719g

Sprzedam wyłączone po-
lowe willi, garaż, ogród
śródmieście. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
39992g.

Kupię parcelę pod domek
1-rodzinny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
39974g.

Zamienię domek (pokój,
kuchnia, c. o.) z ogrodem
przy przystanku tramwa-
jowym, dzielnica Grunwal-
d, na 3 lub 2-pokojowe
mieszkanie własności-
owe. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 39992g

Sprzedam dom jednorod-
zinny, wolny, wyłożony
ogrod 2.500 m² w Ostro-
wie Wlkp. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
39995g.

Zguby

9 bm. zgubiłam portmo-
netkę z kluczami, na tra-
sie Sklep Rybny ul. Wiel-
ka — Garbary. Uczciwie-
go znalazcę proszę o
zwrot za wynagrodzeniem
w Sklepie Rybnym, ulica
Wielka. 40423g

Zgubiono flet. Uczciwego
znalazcę proszę o zwrot
za wynagrodzeniem. Je-
rzy Szumiński, Opalenica,
ul. Miłyńska 4 m. 2.
40377g

Różne

Koldry wykonuje, prze-
rabiam. Niecała 8.
39460g

Wypożyczalnia najmod-
niejszej garderoby ślub-
nej oraz nakryć do
chrztu. Mickiewicza 20
39870gpr

Ekspresowe szycie suk-
nek i garnetów. Ul. Nad-
wierzbiak 15 m. 1. tel.
409-09. 39723g

Kupię lub wydzierżawię
(przystąpię do spółki)
— warsztat odczynny w Po-
znaniu, albo najbliższej
okolicy. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
39898g.

Posiadam gotówkę, przy-
stąpię do spółki. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 39925g.

Wspólnika do ogrodnict-
wa w Szczecinie, posu-
kuje. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 39875g

Panna z wyższym wy-
kształceniem, pozna pana
po studiach 40-50 lat.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 39635g.

Wdowiec rencista samot-
ny z mieszkaniem, pozna
wdowę lub pannę bezdzie-
tną o miłym charakterze
do lat 63. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 39641g

Panna miła, zgrabna, nie-
brzydka, ze średnim wy-
kształceniem, posiadająca
ładne gospodarstwo
rolne pod Poznaniem, po-
zna rolnika do lat 35, po-
stępowego, pogodnego —
bez nałogów. Cel matry-
monialny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
39647g.

Pragniesz szczęśliwego
małżeństwa? Napisz: „Ve-
nus” Koszalin, Kolejowa
7. Błyskawicznie prześle-
my krajowe adresy.
K9927

Państwowa Szkoła Medyczna Położnych
w Poznaniu, ul. Ratajczaka 47
podaje do wiadomości, że przyjmują
ZGŁOSZENIA KANDYDATEK
na dodatkowy nabór wiosenny
w bieżącym roku szkolnym 1968/69.
Nauka rozpocznie się 17 marca 1969 r.
Warunki przyjęcia:
1. świadectwo dojrzałości,
2. dobry stan zdrowia,
3. wiek od 18-35 lat.
Nauka trwa 2,5 roku, istnieją możliwości
uzyskania stypendium.
Dla zamieszkujących poza granicami województwa
Zgłoszenia przyjmują się do końca lutego 1969 r.
Bliższych informacji udziela sekretariat Szkoły
w godzinach od 8-15, telefon 536-65 lub 507-01.
K10022

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego „Sokółka” w
Niechlowie, pow. Góra, woj. Wrocław — poszukują
kandydatów na stanowiska:
— GŁÓWNEGO INŻYNIERA
Wymagane wyższe wykształcenie techniczne i co
najmniej 12 lat praktyki zawodowej. Wynagro-
dzenie miesięczne wg siatki płac plus 60 proc.
premię kwartalną.
— KIEROWNIKA DZIAŁU ADM.-HANDLOWEGO
Wymagane wykształcenie średnie ekonomiczne
i co najmniej 6 lat praktyki zawodowej. Wynagro-
dzenie miesięczne wg siatki płac, plus 25 proc.
premię kwartalną.
Mieszkanie rodzinne po 3-miesięcznym okresie
próbnyim zapewnione.
Zakład posiada własne osiedle mieszkaniowe, ho-
tel, kino, przedszkole, stołówkę, ośrodek zdrowia
i ośrodek wypoczynkowy.
Zgłoszenia wyłącznie pisemne wraz z ankietą oso-
bową składać pod w/w adresem — Dział Zatrudnie-
nia i Szkolenia. W139

Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej i Montażu
Budownictwa Rolniczego we Wrześni — zatrudni
zaraz we Wrześni następujących pracowników:
— GŁÓWNEGO TECHNICZNEGO — wymagane wy-
ższe wykształcenie techniczne w zakresie budow-
nictwa ładowego i prefabrykacji.
— Z-CE KIEROWNIKA BETONIARNI — wymagane
wyższe wykształcenie w zakresie prefabrykacji
wzgl. budownictwa ładowego lub średnie technic-
zne i praktyka
— Z-CE KIEROWNIKA ZAKŁADU ŚLUSARNI —
wymagane wyższe wykształcenie lub średnie w
zakresie mechanicznym.
Możliwość uzyskania mieszkania w Spółdzielni
Mieszkaniowej.
Warunki pracy do omówienia.
Zgłoszenia z opisami dyplomów i zaświadczeń z
poprzednich miejsc pracy, kierować pod adresem
Przedsiębiorstwa Września, ul. Wrocławska 15.
W122

Dnia 12 stycznia 1969 r. zasnął w Bogu w
Toruniu, nasz najukochańszy ojciec, teść i
dziadzio, urodzony w 1882 r. w Podbrodzu
— Ziemia Wileńska

TOMASZ KULESZA
z Wilna
Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu, w środę,
15 bm. na cmentarzu Bożego Ciała przy ulicy
Bluszczejowej o godz. 14.
O bolesnej stracie zawiadamiają
CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ
I WNUCZKI
40500g

Dnia 12 stycznia 1969 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., mój najdroższy mąż, oj-
ciec i dziadek

STANISŁAW MACIEJEWSKI
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 bm.
o godz. 14.30 na cmentarzu sołackim,
o czym zawiadamia stroskana
ŻONA Z RODZINĄ
Poznań — Podolany. 40433g

Dnia 11 stycznia 1969 r. zmarł nagle, na-
maszczony Olejami św., mój najdroższy mąż,
ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat
70, sp.

JAN ANTKOWIAK
emeryt PKP
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 bm.
o godz. 13 na cmentarzu komunalnym na Ju-
nikowie.
W głębokim smutku pogrążone
ŻONA I RODZINA
Poznań, Kniewskiego 24a m. 21. 40393g

Dnia 10 stycznia 1969 r. zmarł długoletni czło-
nek Koła Łowickiego nr 100 „Diana” w Po-
znaniu, odznaczony Złotym Medalem Zasługi,
serdeczny kolega, były łowczy Koła

DOC. DR
STANISŁAW MEISNEROWSKI
Cześć Jego pamięci!
ZARZĄD I CZŁONKOWIE
Koła 100 „Diana” w Poznaniu
40368g

W dniu 21 grudnia 1968 r. zmarł w Warszawie,
przeżywszy lat 79, dr nauk prawnych, dr filo-
zofii

TADEUSZ SILNICKI
emerytowany profesor zwyczajny przy Katedrze
Powszechnej Historii Państwa i Prawa UAM,
b. nauczyciel VII Gimnazjum we Lwowie,
b. starszy asystent i docent prawa kościelnego
na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jana Kazi-
mierza we Lwowie, b. kierownik Katedry Pra-
wa Kościelnego Uniwersytetu Poznańskiego,
b. profesor historii prawa kościelnego Uniw-
ersytetu Jagiellońskiego, członek Wydziału Historii
i Nauk Społecznych PTPN, członek Instytutu
Zachodniego w Poznaniu, autor licznych prac
naukowych z dziedziny historii, historii prawa
i historii kultury, znakomity pedagog i zasłu-
żony popularyzator wiedzy
O tej bolesnej dla nauki polskiej stracie za-
wiadamia
DZIEKAN I RADA WYDZIAŁU PRAWA UAM
w Poznaniu
Pogrzeb odbył się w dniu 24 grudnia 1968 r.
w Warszawie. K261

W dniu 10 stycznia 1969 r. zmarł nagle, mój
najukochańszy mąż, najlepszy ojciec, teść i naj-
troskliwszy dziadek, sp.

IGNACY PIORUNEK
powstańca wielkopolski
Eksportacja zwłok z Karczewa do Stęszewa,
nastąpi w dniu 14 stycznia 1969 r.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 stycz-
nia 1969 r. o godz. 10.30 z kościoła N. Marii Pan-
ny w Stęszewie, ul. Kościelna — na cmentarz.
W głębokim smutku pogrążone
ŻONA I RODZINA
Stęszew, ul. Przemysłowa 3. 40431g

W dniu 12 stycznia 1969 r. zmarł nagle, mój
najukochańszy mąż, najlepszy ojciec, teść i naj-
troskliwszy dziadek, sp.

STANISŁAW MEISNEROWSKI
W Zmarłym nauka polska straciła wybitnego
i aktywnego pracownika, Uczelnia wybitnego
wychowawcę i organizatora.
Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu
15 stycznia 1969 r. o godz. 10 przed gmachem
Collegium Cieszkowskich w Poznaniu, ul. Woj-
ska Polskiego 71c o godz. 11.50 na cmentarzu
na Junikowie.
REKTOR I SENAT — DZIEKAN
I RADA WYDZIAŁU ZOOTECHNICZNEGO
RADA ZAKŁADOWA — ZNP
K260

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 5
Nr 11 (7746) 14 I 1969

APOLONIA MICHALAK
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 14 bm.
o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza na Juniko-
wie.
Pograżony w smutku
MĄŻ Z RODZINĄ
40388g

Dnia 11 stycznia 1969 r. zakończył swój pra-
cowitwy żywot, przeżywszy lat 64, nasz naju-
kochany i najtroskliwszy mąż, ojciec, teść,
brat, szwagier i dziadek, sp.

IGNACY MATYSIAK
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 14 bm.
o godz. 16.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Cia-
ła przy ul. Bluszczejowej.
Z głębokim smutkiem o bolesnej stracie za-
wiadamia
ŻONA Z RODZINĄ
Poznań, Dzierżyńskiego 71. 40379g

Dnia 10 stycznia 1969 r. zmarł po krótkich,
lecz ciężkich cierpieniach, mój najdroższy
mąż, ukochany brat, wujek i szwagier, prze-
żywszy lat 71, sp.

SZCZEPAN KOWALSKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 14 bm.
o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążone
ŻONA I RODZINA
40344g

Dnia 12 stycznia 1969 r. zmarła po długich
cierpieniach, nasza najukochańsza matka,
teściowa i babcia, przeżywszy lat 85, sp.

ANTONINA NOWAK
z domu TUSZYŃSKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 bm.
o godz. 14.30 na cmentarzu przy ul. Bluszczejowej.
W głębokim smutku pogrążeni
CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ
WNUCZKI I WNUKI
Poznań — Debiec, Żurawinowa 10 m. 7,
Francja USA. 40439g

Dnia 11 stycznia 1969 r. zmarła, przeżywszy
lat 86 kochana żona, matka, teściowa i ba-
bunia

STANISŁAWA CZAJKOWSKA
z domu KALETA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 bm.
o godz. 8.25 na cmentarzu na Junikowie.
o czym zawiadamiają w głębokim smutku po-
grążeni
MĄŻ, SYN, SYNOWA Z DZIECI
Poznań, Jackowskiego 17 m. 1. 40435g

W dniu 10 stycznia 1969 r. po krótkich, lecz
ciężkich cierpieniach, w wieku lat 44, odszedł
od nas na zawsze mój jedyny mąż i kochany
tataś

DOC. DR
STANISŁAW MEISNEROWSKI
Pogrzeb Zmarłego odbędzie się w dniu
15 stycznia 1969 r. o godz. 10 przed gmachem
Collegium Cieszkowskich w Poznaniu przy ul.
Wojaka Polskiego 71c, po czym nastąpi odpro-
wadzenie zwłok na cmentarz na Junikowie,
o czym zawiadamia strapiłona
ŻONA Z CÓRKĄ
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
Poznań, ul. Słowackiego 36 m. 6. 40398g

Dnia 11 stycznia 1969 r. zmarł, namaszczoney
Olejami św., nasz drogi ojciec, teść i dziadek,
przeżywszy lat 83, sp.

ANTONI BARTKOWSKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 14 bm.
o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie,
o czym zawiadamia stroskana
RODZINA
40420g

Dnia 11 stycznia 1969 r. zakończył swoje bar-
dzo pracowite i szlachetne życie, nasz naju-
kochany i najdroższy mąż, ojciec i dziadek

STEFAN HYZOREK
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 14 bm.
o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Krzyżowni-
kach.
Pograżona w smutku
RODZINA
Poznań, ul. Olsztyńska 6. 40390g

W dniu 12 stycznia 1969 r. zmarła nagle w
Kępnie, przeżywszy 62 lata

AGNIESZKA ADAMSKA
z domu KLARZYŃSKA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 16 bm.
o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie
w Poznaniu,
o czym zawiadamia pogrążony w głębokim
żału
MĄŻ Z RODZINĄ
Kępno, Poznań, Olsztyn. 40407g

Dnia 12 stycznia 1969 r. po ciężkiej chorobie,
zasnął w Bogu, przeżywszy 61 lat, mój naj-
droższy mąż, nasz ukochany ojciec, drogi teść,
kochany dziadek

STEFAN MAJEROWICZ
Pogrzeb odbędzie się w Śwarszewie w środę,
dnia 15 bm. o godz. 13.30 z kaplicy przy cmen-
tarzu na ul. Poznańskiej.
W smutku pogrążeni
ŻONA, CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWIE, ZIĘĆ
WNUKI I RODZINA
40405g

Dnia 10. I. br. zmarł

SZCZEPAN KOWALSKI
były długoletni pracownik i członek Rady
naszej Spółdzielni
Pogrzeb odbędzie się dnia 14. I. br. o godz.
14.15 na cmentarzu na Junikowie.
Z żalem żegnają Go
RADA — ZARZĄD I WSPÓŁPRACOWNICY
Handlowej Spółdzielni Inwalidów „Równość”
w Poznaniu. K258

Nam droga mama, babcia i prababcia
z BRANIEWICZÓW

CECYLIA DEGÓRSKA
zasnąła w dniu 11 stycznia 1969 r., przeżywszy
lat 86.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 bm.
o godz. 10.45 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie,
o czym zawiadamiają
w żałobie pogrążeni
CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIĘCIOWIE,
WNUKI I PRAWNUKI
40417g

W dniu 12 stycznia 1969 r. zmarł nagle, mój
najukochańszy mąż, najlepszy ojciec, teść i naj-
troskliwszy dziadek, sp.

IGNACY PIORUNEK
powstańca wielkopolski
Eksportacja zwłok z Karczewa do Stęszewa,
nastąpi w dniu 14 stycznia 1969 r.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 stycz-
nia 1969 r. o godz. 10.30 z kościoła N. Marii Pan-
ny w Stęszewie, ul. Kościelna — na cmentarz.
W głębokim smutku pogrążone
ŻONA I RODZINA
Stęszew, ul. Przemysłowa 3. 40431g

Redaguje Collegium Marian Fielesierowicz (sekretarz redakcji) Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca
redaktora naczelnego) Mieczysław Skapiński, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego) Telefony 811-21 i 811-22
dział sekretariatu redakcji 837-76 w godz. od 8-16 redaktor naczelny 851-76 zastępcy red. naczelnego 857-18 sekretarz redakcji 848-45
dział łączności z czytelnikami — informacje dla czytelników 857-18 dział miejski 859-39 redaktor naczelny 430-73 453-31 Wydawni-
cwo Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń Poznań ul. Grunwaldzka 19 telefony 452-89 i 811-21 Za treść i termi-
nary publikacji redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruch” i Poczty Druki Zakłady
Grunwaldzka 19 Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-1

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Zielony Gil”; NOWY — g. 17 „Kłopoty zbóża Mada”; OPERA — g. 19 „Straszny Dwór”; OPERETKA — g. 19 „Wesela wojna”; MARCINEK — g. 11 „Najdziwniejszy”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Życie zlodzieja”; KOSCIAN: „Lalka”; LESZNO: „Twarze na sprzedaż”; NOWY TO MYSL: „Kobiety nie bij nawet kwiatem”; OBORNIKI: „Wojna i pokój”; III cz.; SREM: „Słomko”; „Lalka”; Klubowe: „Cztery pan-cerni i pies”; „Powiatowa Lady Makbet”; SRODA: „Fabryka niesmiertelnych”; SZAMOTULY: „Morderstwo po naszymu”; WAGROWIEC: „Czarny dzień w Black Rock”; WRZESNIA: „Druga prawda”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Z krajów Dalekiego Wschodu”.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9-15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10-15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (St. Rynek 45) — g. 9-15.
Narodowe (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9-16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10-15.
Rolnictwa (Szereniawa k/Poznań) — g. 10-17.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10-15.
Wzrostu i rozwoju Poznania (Cytadela — nieczynne).
Muzeum w Rogalinie — g. 9-15.
Muzeum w Gólcach — g. 9-15.
Muzeum w Kórniku — g. 9-14.

WYSTAWY

Klub MPK (Ratajczaka 39) — „Pomnik Powstańców Wielkopolskich 1918-1919 w Poznaniu” w fotografii M. Kucharskiego — g. 10-20 oraz wystawa fotograficzna „Agencja Pieczęci Nowosti 68” — g. 10-20.
Salon ARPO (St. Rynek — Arsen) — Malarstwo Ireny Zmarzlińskiej-Dziesiewskiej — g. 10-18.
Muzeum Narodowe — „Malarstwo Jacka Malczewskiego” — g. 9-15.
Muzeum Historii m. Poznania — „Józef Struś z Poznania — lekarz i uczonego Odrodzenia” — g. 10-15.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — KPP PPR i PZPR w Wielkopolsce — g. 10-18.
PTF (Paderewskiego 7) „Wystawa zbiorowa Gdańskiego Towarzystwa Fotograficznego” — g. 10-19.
Biblioteka Główna UAM (ul. Ratajczaka 38/40) — „Dzieje oręża polskiego” — g. 9-20.
WOIT (Stary Rynek 10) — „Kraj obrazu okolic Leszna” — fotografie H. Frackowiaka — g. 9-19.
Muzeum Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — „Powstańcy Wielkopolskie 1918-1919” — g. 10-15.
Pałac Kultury (Armii Czerwonej) w holi przed Salą Kominkową — „Wystawa fotograficzna J. Korpala „Od najmłodszych do Seniorsa” — g. 14-20 (do 19 bm.).

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,02 MHz (do g. 17); 7.24 Mel. na dzień dobry; 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.20 W różnych rytmach; 9.15 Dł. klas. V „Naszynek prababki” słuch. A. Komornickiej; 9.30 Wiązanka mel. rozr.; 9.40 Dł. przedsłuch. „O zajączkach kłamczuchach”; 10 „Moby Dick” frag. 5 pow. H. Melville’a; 10.20 Konc. muz. popularnej; 10.50 „Monolity San Augustin” aud. z cyklu: „Szlakiem przedolimpijskich kultur”; 11 Dł. klas. VIII „W królestwie czarnej kawy”; 11.25 Konc. Ork. Mandolinistów; 12.10 Konc. z polonezem; 13 Dł. klas. IV „Radomskie butelki”; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14 Z cyklu: „Sładami Kolbarga”; 14.20 Z muz. klas. syntezy; 15.05 Dł. uczniów szkół średnich: a) „Wiecej i lepiej”; b) rozmowa z mgr. J. Fiedziuszko; c) cykl: „Biologia przyszłości”; 15.30 Dł. dzieci „Co i jak majstrujemy”; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Konc. rozr. „Od studia do studia”; 18.40 Muz. i aktualności; 19.20 Z cyklu: „Mój dom, moje osiedle”; 19.35 Utwory Bacha i Haendla; 20.40 Teatr PR „Studio Klasyczne”; „Polska to jest wielka rzecz” słuch. wg dramatu St. Wyspiańskiego; 21.40 Kompozytor i jego piosenki — W. Szpilman; 22.30 Muz. taneczna; 23.15 Sceny operowe; 0.10 Konc. życzeń; 0.30 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 7.15 Radioexpress na dzień dobry; 8.45 „Człowiek jak wiatr” rep. J. Kusnierka; 8.55 Gra Ork. Garn. z Torunia; 9.15 Muz. ludowa; 9.35 Z życia Związku R. dziecięcego; 9.55 Od przeboju do przeboju; 10.25 „Pisarz i książka” aud. o twórczości A. Siewierskiego; 10.55 Z dawnych i najnowszych kart muzyki polskiej; 13 Czas dobry gospodarzy; 13.15 Słuchacz pisać — my odpowiadamy; 13.45 Z muzyki angielskiej; 14.20 Ork. i zesp. rozrywkowe; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba”; 15.30 Piosenki żołnierskie; 15.50 „Czarni niewolnicy” fel. prof. J. Tazbira; 17.20 Radiowy Klub Polskiej Muzyki Młodzieżowej; 18.10 „Ryzykując głębin” — aud. dla młodzieży w opr. M. Napieratek; 18.30 „O zdrowie człowieka” aud. w opr. E. Zusin; 18.45 14 lek

Wielkopolska swym powstańcom

Uroczystości w Wągrowcu i Obrzycku

Jednocześnie z wybuchem Powstania Wielkopolskiego w Poznaniu za broni chwycili w Wągrowcu Polacy, którzy pod dowództwem dr Stanisława Kulińskiego z gmachu starej strzelnicy wyruszyli obecną ulicą Powstańców do budynku Liceum Ogólnokształcącego i tam po krótkiej walce rozbroili silny oddział Grenzschutzu, zdobywając poważną ilość broni i amunicji. Ten sukces był jednocześnie dniem wyzwolenia Ziemi Wągrowieckiej spod 150-letniej r. germańskiej. W ciągu zaledwie kilkunastu dni utworzono w Wągrowcu 4 kompanie wojskowe, które odtąd wspólnie z oddziałami powstańczymi z Gniezna, Obornik i innych miejscowości brały czynny udział w walkach o wyzwolenie Chodzieży, Kępni, Rynarzewa, Paterka, Szubina i Łabiszyna.

Dla uczczenia 50-tej rocznicy powstańczego zrywu odbyła się w Wągrowcu w auli Liceum Ogólnokształcącego uroczysta akademii. Utworzył ją i sekretarzem KP PZPR — Bogusław Pawlacyk składając powstańcom w imieniu partii serdeczne gratulacje i życzenia długich lat życia. Pamięć tych, którzy polegali w walkach o wolność tych ziem, którzy zostali zamęczeni w hitlerowskich obozach koncentracyjnych i tych, którzy niedo-czekali dnia dzisiejszego uczono minutą milczenia, a delegacje organizacji młodzieżowych zaniosły wieńce na groby powstańców.

Referat okolicznościowy o-brazujący przebieg walk o wy-zwolenie Polski wygłosił prezes Zarządu Oddziału Powia-towego ZBoWiD — Edmund Mierzwiński, po czym prze-wodniczący Prezydium PRN inż. Roman Jachnik odznaczył weteranów Krzyżami Kawal-erskimi Orderu Odrodzenia Polski. W imieniu odznaczonych podziękowanie władzom partyjnym i państwowym zło-żył Wacław Sobieski z Wą-growca.

Zebrani uchwaliли rezolucję skierowaną do I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki. (kdw)

W ub. niedzielę odbyły się w Obrzycku uroczystości zwi-ązane z 50-leciem Powstania Wielkopolskiego, poprzedzone odsłonięciem tablicy pamiąt-kowej na budynku Ratusza, zbudowanego w pierwszej po-lowie XIX wieku. Aktu od-słonięcia tablicy upamiętnia-jącej wymarsz pierwszego od-działu powstańczego na front dokonał I sekretarz KP PZPR B. Stachowiak w towarzystwie przewodniczącego Prezydium PRN M. Dobkowieza i prze-wodniczącego Zarządu Powia-towego ZBoWiD H. Wajsa.

Zapalenie znicza, którego po-stument zbudowany został z karabinu maszynowego zdoby-tego na wrogu 50 lat temu, do-konał powstańcy z Obrzycka.

W sali Prezydium GRN przewodniczący J. Sugoeki po-witał na uroczystej akademii powstańców i ich rodziny oraz zaproszonych gości. Referat okolicznościowy wygłosił kie-rownik tutejszej szkoły W. Łybacki.

Uroczystym momentem akade-mii była dekoracja wetera-nów powstania Krzyżami Ka-walerskimi Orderu Odrodze-nia Polski.

Tamtejszy ZBoWiD przekazał na ręce przewodniczącego Prezy-dium PRN, jako dar dla Muzeum Ziemi Szamotulskiej, dwa sztandary: Powstańców i Wojaków Wielkopolskich z Obrzycka oraz z kola Stobnica. Oba sztandary były przechowywane w miejscowym kościele przez cały czas oku

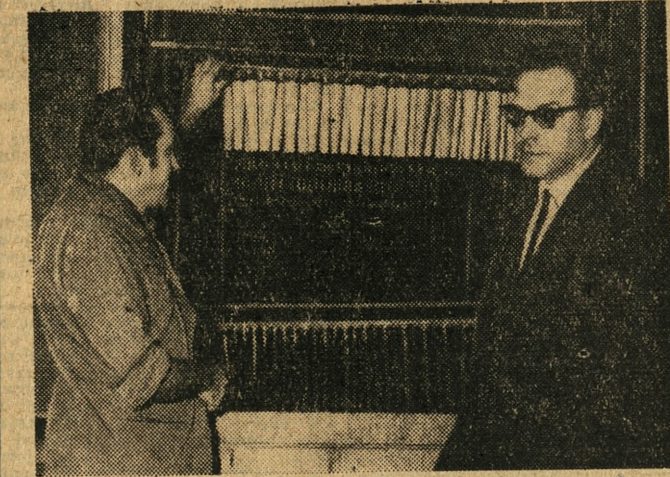
cja J. angielskiego; 19.07 Alfabet ork. rozrywkowych; 19.30 Rep. li-teracki pt. „Rodzina”; 19.50 Radio we Studio Piosenki; 20.20 12 mi-nut dla pianisty H. Jankowskiego; 20.37 „Rapsodia węgierska” F. Liszta; 21.31 Retransmisja publ. konc. symf.; 22.05 „Spotkanie przy półce” — N. Andrycz; 22.20 „Ważniejsze wyd. w prog. muzycznym Polskiego Radia w 1968 r.”; 23.15 „Przegląd i pogląd”; 23.25 Gra Ork. R. Delgado.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 15, 19, 21, 23.50.

PROGRAM III: na UKF 66,62 MHz; 17.05 Przeboje na start; 17.30 „Mieć i nie mieć” — odc. 8 pow. E. Hemingway’a; 17.40 W kręgu bossa nova; 18.05 Kryminał z ko-mentarami „Kandydat”; 18.25 Na-graj i zaśpiewaj; 18.40 Jazz w Związku Radzieckim; 19 Mała En-cyklopedia / wielkiego dramatu; 19.30 Zapraszamy do „Marquee”; 20 Rongo, rongo — rep. W. Pawło-wicz; 20.20 Nowe, nowsze i naj-nowsze; 21 Od zachodu do wscho-du słońca; 21.20 Piórkami Ibis — fel. muz.; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — fel. J. Krystka; 21.50 Opera tygodnia — W. A. Mo-zart „Czarodziejski flet”; 22.07 Gwiazda siedmiu wieczorów — G.

pacji: Szkole Podstawowej w Obrzycku nadano imię „Powstań-ców Wielkopolskich”.

W części artystycznej wystąpiły dzieci z zespołem słowno-muzy-cnym. Powstańcy serdecznie przy-jęli zaprezentowane piosenki, z którymi szli na bój 50 lat temu. (mr)



Inicjatywa średzkiej spółdzielni

Zamiast zboża otrzymują pasze

W uchwale IX Plenum KC PZPR, podobnie i w uch-wale V Zjazdu mówi się du-żo o samowystarczalności zbo-żowej, o konieczności takiej go spodarki zbożami konsumpcyj-nymi, aby nie trzeba ich było sprowadzać z zagranicy. Dyskutowano nad tą sprawą również w spółdzielniach pro-dukcyjnych naszego wojewódz-twa. Na oryginalne rozwiąza-nie wpadli spółdzielcy średzcy. Zamiast pobierać na dniów-kę przysługujące im zboże, zgodzili się na przydziały pa-szy. Wiadomo bowiem, że to zboże przeznaczali na paszę dla inwentarza na działkach przyzagrodowych. Większość spółdzielni produkcyjnych po-wiatu średzkiego podjęła sto-sowne uchwały. Dzięki tej za-mianie uzyskano w powiecie o-koło pół tysiąca ton ziarna konsumpcyjnego.

Inicjatywa spółdzielców średzkich zasługuje na naślą-downictwo i rozpowszechnie-nie. Chodzi bowiem o to, aby wartościowego ziarna chlebo-wego nie skarmiać inwentar-zem, skoro pod dostatkiem jest pasz treściwych. (emp)

Odpowiadamy

T. K. J. pow. Rawicz — Jak nas poinformowano w „Domu Książ-ki” „Mała Encyklopedia A-Z” już się w tej formie nie ukaze. Natomiast w II lub III kwartale zosta-nie wydana Mała Encyklopedia Powszechna w cenie 220 zł. Tań-szych maszynek do wyciskania so-ków nie ma. (2982)

Fame; 22.15 Co wieczór powieść — 14 odc. „Zwycięstwa” J. Conrada; 22.45 Tyłko po włosku; 23 Nowe tomiki poetyckie — S. Jerzy Lec; 23.05 „Muzyka nocą”; 23.50 Spie-wa S. Borys.

TELEWIZJA

WTOREK — 9 — Dla szkół — J. polski kl. II lic. — Cyprian Kami-norwid — „Pierścienie wielkiej-damy”; 9.35 — „Podrutek” — film prod. radz.; 10.55-11.25 — Dla szkół — Kl. V i VI: „Drobną rzecz” z cyklu: „O miejsce wśród ludzi” (prawdopodobność); 12.45-13.20 — Przystosob. rolnicze: „Rolnictwo po V Zjeździe PZPR” cz. II; 14.50 — Program dnia; 14.55 — Przysto-sobienie rolnicze (powt.); 15.30 — Wykłady Politechniki TV — Mate-matyka I rok; „Ekstremum funk-cji” cz. I i II; 16.35 — Dziennik; 16.45 — „Kraj i świat na 16 mm”; 17 — TV Ekran Młodych; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Po-kusa” — film fab. prod. USA; 21.40 — „O Puchar Politykusa” — turniej studencki; 22.15 — Dzien-nik; 22.35 — Wykłady Politechniki TV.

SRODA: 9.20 — „Pokusa” — fab. film USA; 10.30-11.25 — Chemia

Przez modernizację do wzrostu produkcji

Oborniki meblami słynące

Zachwalać obornickie me-ble, to trochę jak by pra-wić ślepemu o kolorach. Trudno je bowiem spotkać na krajowym rynku. Obornickie Fabryki Mebli wysunęły się o-stаточно na czoło największych w kraju eksporterów tej bran-ży. Wartość zagranicznych do-staw przekroczyła w ubiegłym roku 172 mln zł. Swoistą wy-mowę posiada fakt, że na 46 krajowych znaków jakości przyznanych wyrobom meblar-skim, aż 35 zdobyły Oborniki, z czego 19 wyróżniono znakiem jakości światowej „Q”. Zna-ją dobrze ten zakład importerzy zagraniczni. Tak np. meble wy-syłane do Szwecji idą z kartą gwarancyjną przysyłaną przez tamtejszego nabywcę, którą do-lacza się w Obornikach bez ja

wyroby meblarskie w kraju i za granicą zmusza do poszuki-wania nowych mocy produkcyj-nych celem dalszego rozszerze-nia ilości i asortymentu. Zasa-dniczym krokiem w tym kie-runku jest ubiegłoroczna decy-zja Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów w sprawie przejęcia pod zarząd Obornic-kich Fabryk Mebli (Oborniki i Rogoźno) kilku dalszych zakła-dów, a mianowicie: Chodzies-kiego Przedsiębiorstwa Drzew-nego PT z zakładami w Cho-dzieży, Margoninie i Szamoci-nie. Zakładów w Szamotulach, i Wronkach oraz Wągrowieckie go Przedsiębiorstwa PT.

Zorganizowane na nowych zasadach Obornickie Fabryki Mebli będą mogły nie tylko po-ważnie zwiększyć eksport, ale pozwoli im to również wyeli-minować kolportażową kooperację ze wewnętrzną. Rogoźno roz-wijać będzie swą dotychczasową produkcję mebli skrzynio-nych i kompletów kombinowa-nych, wykończonych na wyso-ki polsk. Zakład Wronki wy-profiluje produkcję mebli skrzyniowych oraz zestawów młodzieżowych. Zakład Szamo-tuły produkować będzie meble skrzyniowe w krótkich seriach, zaś drugi zakład, mający po-wstać w tym mieście — meble skrzyniowe matowe w długich seriach. Zakład Chodzież — me-bie szkieletowe i fotele; Szamo-cin — krzesła; Margonin — stoły kuchenne z płytą lamino-waną; Wągrowiec — meble skrzyniowe na wysoki połysk oraz meble tapicerowane (ka-napo-tapczany i leżanki). Zup-ełnie nowy zakład powstanie w Słonawach pod Obornikami. Znajdzie w nim zatrudnienie około 460 osób, a docelowa war-tość produkcji (meble skrzynio-we, komplety stołowe) sięgnie 120 mln zł rocznie.

Stan pomieszczeń i wyposa-żenia przejmowanych zakła-

dów wymaga jednak poważ-nych inwestycji. Opracowane plany ich rozbudowy i moderni-zacji przewidują: dla Obor-nika wybudowanie nowej hali produkcyjnej i adaptacji drugie-j, wzniesienie budynku ad-ministracyjnego, garaży ze sta-cją paliw, kotłowni, adaptacji budynku na ośrodek zdrowia — koszt inwestycji około 25 mln zł; dla Rogoźna przewidu-je się 9 mln zł, za co zbudowa-na zostanie nowa powierzchnia produkcyjna (2500 m kw); przebudowana zostanie kotłownia i rozbudowany magazyn; zakład we Wronkach kosztem 23 mln zł zbuduje około 6000 m kw. nowej powierzchni pro-dukcyjnej i magazyn z częścią socjalną; w Szamotulach wznie-siony zostanie nowy zakład, a łączne nakłady inwestycyjne osiągną wartość około 100 mln zł. Rozbudowa i moderni-zacja zakładów w Chodzieży kosztować będzie 11,5 mln zł, w Szamocinie — 15 mln zł, w Margoninie — 17 mln zł i Wą-growcu — 16 mln zł.

Po zrealizowaniu tych inwe-stycji, co przewidziane jest na rok 1980, roczna wartość pro-dukcji Obornickich Fabryk Me-bli wzrośnie z 281,3 mln zł w roku 1968 do 908,6 mln zł w ro-ku 1980 (322 proc.), zaś zatrud-nienie powiększy się z 2100 do 4600 osób. Łączny koszt prze-widywanych inwestycji pochło-nie około 306 mln zł. (fb)

Tym razem Duszniki Kolejna sesja wyjazdowa szamotulskiego Prezydium PRN

Z udziałem przewodniczą-cego Mariana Dobkowieza od-będzie się pierwsze w tym roku wyjazdowe posiedzenie Prezy-dium szamotulskiej PRN ce-liem dokonania oceny działal-ności w gromadzie Duszniki.

Tereny gromady zamieszku-je przeszło 5 tys. mieszkańców w 9 wsiach sołectch. Znaczną ich część, bo 1830 pracuje po-za rolnictwem. Średnie zbory uzyskano: w zbożach — 25,6 q z hektara, ziemniaków 187 q, buraków — 340 q.

Stwierdzono, że na terenie GRN Duszniki poczyniono po-stępy w budowie dróg, zmo-dernizowano szkoły, wyposa-żając je w odpowiednie klaso-pracownie. Podkreślano szcze-gólnie prace miejscowej GS, która zmodernizowała i wybu-dowała wiele sklepów. Groma-da uzyskała najlepsze wyniki w zakresie kontraktacji i sku-pu zbóż. Rezultaty w rolni-ctwie byłyby jeszcze lepsze, gdyby jak najprędzej uregulo-wać rzekę Mogielnicę. Trwa w tej chwili remont Ośrodka Zdrowia. Dużą inicjatywę prze-jawia gromadzki ośrodek kul-turalny, a zwłaszcza znany, chór „Halka”.

W związku z kończącą się kadencją rad narodowych, rea-lizuje się postulaty i wnioski ludności. Przede wszystkim tamtejsze społeczeństwo wno-si do Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych w Szamotulach o-łożenie dywanika smołowego na drodze prowadzącej przez wieś. Jest to chyba najgorszy trakt w powiecie. Zwracano także uwagę na potrzebę: bu-dowy poczekalni autobusowej, łaźni i pralni, usprawnienie pracy w MBM, otwarcie sklepu z warzywami i owoca-mi, zmiany rejonu działaln-ości Ośrodka Zdrowia. (mr)

Z okazji 50-lecia W czerwcu zjazd wychowanków czarnkowskiego liceum

Liceum Ogólnokształcące im. Janka z Czarnkowa obchodzić będzie w czerwcu br. 50-lecie swego istnienia. W związku z tym przewidziany jest zjazd wszystkich byłych wychowa-ków i wykładowców szkoły. Komitet organizacyjny prosi absolwentów o nadsyłanie ad-resów; w kwietniu roześle bo-wiem zaproszenia i dokładny plan obchodów. (emp)

Na zdjęciu: racjonalizatorska me-toda lakierowania nóg do stoli-ków okolicznościowych w zakła-dzie obornickim. Elementy zanu-rzane są w lakierze, po czym wędrują do specjalnej suszarni, gdzie wysychają po paru minu-tach. Kolejną partię świeżo pola-kierowanych nóg wkłada do su-szarki Józef Kąmierzczak; z pra-wej dyrektor OFM inż. Antoni Radliński.

Fot. — H. Kamza

kiegokolwiek sprawdzania za-kupionego towaru, tylko na za-sadzie „dobrej wiary” w solid-ność wykonawcy.

Ogromne zapotrzebowanie na

Przetwórnia w Rydzynie w przededniu rozbudowy

Pomyślny bilans — dobre perspektywy

Wśród kilkudziesięciu przetwórni owocowo-warzywnych prowadzonych przez spółdzielczość samopomocową w pro-dukcji eksportowej specjalizuje się 30. Do jednej z nich należą Zakłady Przetwórcze PZGS w Rydzynie powiat Leszno.

Zakłady te powstały przed 11 laty w budynku starej elek-trowni. Zatrudniały wówczas 17 kobiet, a roczna produkcja sięgała zaledwie 200 ton prze-tworów. W następnych latach zakłady rozbudowały się — przede wszystkim przez uru-chomienie rozlewni olejów ja-dalnych. Dziś Zakłady Prze-twórcze w Rydzynie zatrud-niają ponad 150 pracowników, w tym większość kobiet.

Notuje się tu stały wzrost produkcji. W ubiegłym ro-ku zakłady wyprodukowały 1.100 ton przetworów owo-cowo-warzywnych, realizu-jąc zadania planowe w 110 procentach. Również plan eks-portu swoich wyrobów Za-kłady nie tylko wykonały,

ale znacznie przekroczy-ły. Zamiast zaplanowanych 230 ton przetworów wysłały do strefy dolarowej (Anglia, NRF, Szwajcaria i Austria) 260 ton.

Poważnym osiągnięciem ry-dzińskiego zakładu jest rów-nież zdobycie drugiej lokaty w ogólnopolskim konkursie eksportowym ogłoszonym przez przedsiębiorstwo han-dlu zagranicznego „Polkop” dla zakładów produkujących przetwory rolnospożywcze. Osiągnięcia te upoważniły kie-rowniczo zakładu do wysta-pienia o znak jakości dla cze-rnych przetworów bardzo popu-larnych na rynkach krajo-nych i zagranicznych. Chodzi tu o dwa rodzaje kompotu agrestowego i dwa rodzaje kompotu z czarnych jagód.

Nareszcie po długich pertrakt-a-cjach i licznych interwencjach czynników administracyjnych i politycznych (sprawa zajmował się m. in. „Głos”) doczeka się reali-zacji uchwała Komitetu Ekono-micznego Rady Ministrów z ma-ja 1966 r. dotycząca poszerzenia Za-kładów Przetwórczych PZGS w Rydzynie o nowy obiekt. Mi-nisterstwo zaakceptowało bowiem plan rozbudowy zakładu po-przez budowę wielkiej zamra-żalni owoców i warzyw. Koszt budowy i urządzeń chłodni, któ-ra w dużym stopniu przyczyni się do dalszego poważnego roz-woju Przetwórn, wyniesie ponad 45 milionów złotych. Obecnie po-uzyskaniu przychylniej opinii Mi-nisterstwa opracowuje się już do końca dokumentację dla nowo-go obiektu. Stanie on w sąsiedztwie Przetwórn.

Uruchomienie zamrażalni po-zwoli zatrudnić dodatkowo pra-wie 200 osób, w tym większość kobiet, co prawie w pełni rozwią-że trudny dotychczas problem nad-miaru sił roboczych w Rydzynie. Okoliczni rolnicy zaś będą mogli podnieść dochodowość gospo-darstw poprzez zwiększenie upraw warzyw w ramach kontraktacji.

MARCIN RYDLEWICZ